

# ILUSTRACJE M A S O N E R I I

WILLIAMA PRESTONA

BYŁEGO MISTRZA ŁOŻY STAROŻYTNOŚCI  
DZIAŁAJĄCEJ ZGODNIE Z ODWIECZNĄ KONSTYTUCJĄ

Człowiek, którego umysł skłonił się do Cnoty,  
Podąża w dobrej intencji  
Spokojnie z niezmiennym celem;  
Nawet rozgniewany tłum, ani jego krzyki,  
Nie są wystarczająco gwałtowne i głośne,  
Aby by jego nieustępliwy honor ich nie opanował.

*Blacklock*

W Y D A N I E   D Z I E W I Ą T E ;  
Z E   S P O R Y M I   D O D A T K A M I .

LONDYN:  
WYDRUKOWANO DLA G. I T. WILKIE;  
NR 57 PATERNOSTER ROW,  
M D C C X C V

DO  
WIELCE SZANOWNEGO  
**LORDA PETRE,**  
BYŁEGO WIELKIEGO MISTRZA  
STAROŻYTNEGO I HONOROWEGO TOWARZYSTWA  
WOLNYCH I UZNANYCH MULARZY

TEN TRAKTAT  
JEST,  
Z NAJWIĘKSZYM SZACUNKIEM,  
SPISANY  
PRZEZ  
**JEGO WYSOKOŚCI,**  
NAJBARDZIEJ POSŁUSZNEGO  
SŁUGĘ, I BRATA  
**WILLIAMA PRESTONA.**

Tłumaczenie: W.:Archiwista RSDU

## PRZEDMOWA

Pozytywny odbiór tego Traktatu, z jakim spotkał się w ciągu kilku wydań, przez które przeszedł, zachęca Autora w nadziei, że jego pojawienie się w jeszcze bardziej powiększonej skali, nie sprawi, że będzie mniej zasługujący w obliczu jego Braci. Pozostaje we wdzięczności swoim przyjacielom, uznając swe zobowiązania wobec kilku dżentelmenów za wiele ciekawych wypisów i lekturę niektórych cennych rękopisów, które pozwoliły mu zilustrować temat z większą dokładnością i precyzją.

Niniejszy traktat podzielony jest na cztery księgi. W Pierwszej Księdze pokazana jest doskonałość masonerii. W Drugiej wykłady różnych stopni są ilustrowane, z okazjonalnymi uwagami; i podano krótki opis starożytnych ceremonii Zakonu. Jest to ta część Traktatu, w której Autor uważa za najistotniejsze nauczanie i doskonalenie swych braci, znacznie poszerzona w obecnym wydaniu. Trzeci Księga zawiera kopię ciekawego starego Rękopisu, z adnotacją, aby lepiej wyjaśnić ten autentyczny dokument starożytności. Księga Czwarta ogranicza się do historii Masonerii, od pierwszego pojawienia się w Anglii do terażniejszości, w trakcie której wprowadzane są najbardziej niezwykle wydarzenia Towarzystwa, zarówno w kraju i za granicą, z pewnym uwzględnieniem zleceniodawców patronów

i protektorów bractwa w różnych okresach. Postępy Towarzystwa na kontynencie, podobnie jak w Indiach i Ameryce, są również pokazane, podczas gdy postępowanie Braci Szkockich szczególnie uwzględnione. W całości przeplata się kilka not wyjaśniających, zawierających szereg ciekawych i dobrze uwierzytelnionych danych.

Na koniec podano zbiór hymnów i pieśni; niektóre z nich nigdy nie pojawiły się w żadnym z tych pierwszych wydań. Są one od czasu do czasu wprowadzane w naszych zgromadzeniach, aby dążyć do znacznego ożywienia obrad.

W ten sposób usiłując ostatecznie ociosać Traktat, którego sukces znacznie przewyższył jego zasługi, autor może jedynie zaobserwować, że dodatki należy uznać za rzeczywiste ulepszenia, będzie w pełni usatysfakcjonowany za wszelkie trudy, jakie mógł podjąć.

Dean-fleet, Fetter Lane,

1 grudnia 1795

## WSTĘP

Kto uważnie rozważy naturę i skłonność instytucji mularskiej, musi łatwo dostrzec jej ogólną użyteczność.\* Z niespokojnym pragnieniem pokazania jej wartości, zostałem nakłoniony przedstawić publicznie następujące arkusze. Wiele powodów mogło mnie powstrzymać przed próbą; mój brak doświadczenia jako pisarza, moja dbałość o obowiązki, pracowity zawód i wiele sprawniejszych rąk, które zajmowały się tym tematem przede mną; jednak ponad te wszystkie wady, perswazja przyjaciół, dodana do gorącej gorliwości w tej sprawie pobudziła mnie do zaryzykowania mojej reputacji w losie mojej prezentacji.

Kiedy po raz pierwszy miałem zaszczyt zostać wybrany na Mistrza Łoży, pomyślałem, że dobrze jest się w pełni zapoznać samemu w ogólnych zasadach Towarzystwa, które być może będę w stanie spełnić moim własnym obowiązkiem i oficjalnie egzekwować należyte posłuszeństwo innym.

---

\* Pan Arnold, w swoim Słowniku Holenderskim, pod słowem *masoneria* mówi, że jest to „Porządek moralny, ustanowiony przez cnotliwych ludzi, z chwalebny projektem o przywoływaniu naszej pamięci prawd najwznioślejszych, pośród najbardziej niewinnych i towarzyskich przyjemności, opiera się na szczerości, braterskiej żywej miłości i miłosierdziu“

Metody, które przyjąłem z tym poglądem, pod-  
eksycytowany jakąś powierzchowną wiedzą, wywołały  
absolutną niechęć do tego, co inni uważali za innowacje;  
a u innych, lepiej poinformowanych, zazdrość o uprzednią  
wzniosłość, z jaką powinny być zasady masonerii  
sprawdzone. Pomimo tych zniechęceń, jednak nie usta-  
wałem w zamiarze wspierania godności Towarzystwa  
i wypełniania wiernie pokładanemu we mnie zaufaniu.

Ponieważ uprzejmość i uczciwość, na które nie ma  
wpływu interes i przysługa, zawsze poprze dobrą sprawę,  
wielu z moich przeciwników (przepraszam za wyrażenie)  
zaczęło odkrywać swój błąd i nie tylko oklaskiwało, ale  
radośnie zgodziło się na moje dokonania; podczas gdy  
inni, o mniejszej hojności, milcząco aprobowali to, co  
według ich dawnych deklarowanych opinii nie powinno  
się publicznie przyjmować.

Przez ten sukces przekraczający moje najbardziej  
optymistyczne życzenia, byłem zachęcony do dokład-  
niejszego zbadania treści naszych różnych wykładów.  
Nieuporządkowany i niedoskonały stan, w którym je  
znalazłem, różnorodność trybów ustalonych w naszych  
łożach i trudności, które napotkałem w moim badaniu,  
raczej zniechęciły mnie do pierwszej próby; zostając  
jednak przy projekcie, kontynuowałem i w asyście kilku  
przyjaciół, którzy starannie pilnowali, aby ignorancję  
i błędy odrzucać, jako też rzeczy niezrozumiałe i absurdalne,  
pilnie poszukiwałem i w końcu szczęśliwie znalazłem,  
niektóre starożytnie i czcigodne landmarki Zakonu.

W pełni zdeterminowany, aby realizować projekt efektownej generalnej reformacji i szczęśliwy w przejściu przyjaciół, których zdobyłem, kontynuowałem swoje przedsięwzięcie do czasu, aż nabrało odpowiedniej mocy, by przyłączyć się do próby skorygowania nieprawidłowości, które wkradły się do naszego zgromadzenia oraz by zilustrować piękno i użyteczność Systemu masonskiego.

Nasz plan rozpoczęliśmy od wyegzekwowania wartości dawnych obowiązków i przepisów Zakonu, które nieuwaga pograżyła w zapomnieniu, ale my ustanowiliśmy te obowiązki jako podstawę naszej pracy. Mając na uwadze wierne wypełnianie naszego zadania, zredukowaliśmy bardziej materialne części naszego systemu do ćwiczeń; oraz zachęceni innych do promowania planu; zastosowaliśmy ogólną zasadę czytania jednego lub więcej z tych pouczeń na każdym regularnym spotkaniu, a wyjaśniając takie fragmenty, które wydawały się niejasne.

Te przydatne wskazówki udzielone w ten sposób umożliwiły nam stopniowo ulepszać nasz projekt, aż w końcu udało nam się doprowadzenie do połączonej formy, aby teraz skomponować trzy wykłady masonerii.

Codzienne postępy dokonywane przez nasz system wskazywały na konieczność uzyskania sankcji naszych patronów; W związku z tym kilku braci uznanych za swój honor i uczciwość zjednoczyli we wniosku do najbardziej szanowanych członków Towarzystwa o poparcie i protekcję, co obecnie szczęśliwie się udało,

bo nie tylko uzyskali upragnione zgody, ale otrzymali obietnicę przyszłego wsparcia. Od tego czasu plan został powszechnie przyjęty jako podstawa naszych wykładów moralnych; i tej okoliczności niniejsza publikacja zawdzięcza swój sukces.

W ten sposób odważywszy się wystąpić w obronie ceremonii i na poparcie przywilejów masonerii, chętnie zostanę uznany zbyt słabym instrumentem w promowaniu jej właściwości. Jeśli zostanę zaszczycony kontynuacją aprobaty moich braci i uda się dać światu korzystną ideę Instytucji, osiągnę pełne spełnienie mojego życzenia; a jeśli moje nadzieje nie zostaną spełnione, nadal będę sobie pobłagać nieprzyjemną refleksją, że starałem się z całych sił działać w dobrej sprawie.

18 stycznia 1788



## KSIEGA I.

## NAJDOSKONALSZE MASONERII NAŚWIETLENIE

## CZEŚĆ. I

*Refleksje na temat symetrii i proporcji w dziełach  
Natury, oraz o harmonii i uczuciach między różnymi  
gatunkami istot.*

Kto uważnie obserwuje otaczające go przedmioty, znajdzie pod dostatkiem powodów, by podziwiać dzieła Natury i wielbić Istotę, która nimi kieruje w zadziwiających działaniach; będzie przekonany, że nieskończona mądrość daje nam projekt i nieskończoną moc wykończenia takiego niesamowitego dzieła.

Gdyby człowiek został umieszczony w pięknym ogrodzie, nie miałaby wpływu na jego umysł wysmienita rozkosz spokojnego przeglądu jego bogatej kolekcji? Czyż gaje, groty, pomysłowe dzikości, kwieciste rabaty, otwierające się widoki, wyniosłe kaskady, wijące się strumienie, cała różnorodna scena nie budzą jego wrażliwości i mogą natchnąć jego duszę najbardziej wzniosłymi pomysłami? Kiedy obserwuje delikatny pozornie porządek, przepiękną symetrię i piękne rozmieszczenie każdej części, kompletnych same w sobie, ale z drugiej strony każde odbija nowe piękno i wszystkie się do tego przyczyniają tworząc jedną idealną całość, czy jego umysł nie byłby poruszony najbardziej czarującym wrażeniem; i nie doprowadziłby go w naturalny sposób do widoku zachwycającej sceny, aby podziwiać i czcić szczęśliwego geniusza, który to wymyślił?

Jeśli dzieła sztuki tak mocno robią wrażenie na umyśle, podziw, większe zdziwienie i cześć, o ile większe zdziwienie i szacunek musimy widzieć w działaniu Natury, która przedstawia do oglądania nieograniczone sceny użyteczności i rozkoszy, w których boska mądrość jest śmiertelnie uderzająco rzucającą się w oczy? Te sceny są rzeczywiście zbyt rozbudowane, aby pomieścić się w wąskim człowieka zrozumieniu; jednak ktokolwiek rozważa ogólny system, jednolitość planu musi być naturalnie przypisana do oryginalnego źródła, czyli Najwyższego władcy świata, jedyne go doskonałego i nieskalanego piękna!

Oprócz wszystkich przyjemnych perspektyw, które wszędzie nas otaczają i które nasze zmysły zadowolają w każdej chwili; obok symetrii, porządku i proporcji, które pojawiają się we wszystkich dziełach stworzenia, jeszcze coś przyciąga odzwierciedlając zamysł i kierując naszą uwagę bliżej Boskości – tego, co uniwersalne, harmonia i związek między różnymi gatunkami istot każdej rangi i określenia. Jest to spoiwo racjonalnego świata i tylko przez to istnieje. Kiedy zniknie, natura musi zostać unicestwiona, a człowiek – obraz Twórcy i zarządcy jego dzieł, daje się ogarnąć ogólnemu chaosowi.

W całym szeregu istot, od serafinów, którzy powstałi z płomieni i czczą Pana, aż do wszystkich najpodlejszych owadów, w zależności od ich rangi w skali istnienia, mają więcej lub mniej, zaszczerpioną w nich zasadę kojarzenia się z innymi tego samego gatunku. Nawet najmniejsze zwierzęta są formowane w

różne szeregi i społeczeństwa, dla obopólnych korzyści i ochrony. Czy musimy tak nazwać ostrożną mrówkę, czy pracowitą pszczołę; owady, które najmądrzejszy z ludzi polecił jako wzór niestrudzonej przedsiębiorczości i ostrożnej przezorności? Kiedy rozszerzymy nasze zmysły, tak się stanie, stwierdzimy, że wrodzona zasada przyjaźni wzrasta proporcjonalnie do rozszerzenia naszych zdolności intelektualnych; i jedyne kryterium, według którego można wydać orzeczenie utworzone z poszanowaniem wyższości jednej części stworzenia zwierzęcego nad innym, to obserwowanie stopni dobroci i dobroduszości, w których się wyróżnia.

Takie są ogólne zasady, które przenikają cały system stworzenia; mocno więc takie lekcje muszą dominować na naszych zgromadzeniach, gdzie cywilizacja a cnota jest gorliwie ceniona pod sankcją nauki i sztuki.

## CZĘŚĆ II.

### *Korzyści wynikające z przyjaźni.*

Żaden przedmiot nie może bardziej zaangażować uwagi niż życzliwe skłonności, którymi pobłażliwa Natura obdarzyła racjonalne gatunki. Te są przepełnione najszcześniejszymi afektami i pozwalają umysłowi na najbardziej przyjemne odczucia. Pierś, która jest inspirowana czułymi uczuciami, jest naturalnie stymulowana do wzajemnego obcowania z dobrymi i hojnymi czynami, w miarę jak wzrasta natura ludzka, ze skali bytów rodzą się także uczucia społeczne. Gdzie jest przyjaźń, przeważa ona nad nieznaną jej zazdrością

i podejrziwością; ale gdzie ta cnota jest spoiwem, to prawda szczęśliwie trwa. W każdej piersi istnieje skłonność do aktów przyjacielskich, które gdy dojdą do skutku osładzają każdą doczesną przyjemność; i chociaż nie usuwa niepokojów, dąży przynajmniej do uśmierzenia nieszczęść życia.

Przyjaźń prowadzi się przez krąg prywatnych powiązań z wielkim systemem powszechnej życzliwości, której żadne granice nie mogą określić, gdy jej wpływ się rozszerza do każdej gałęzi rasy ludzkiej. Kierując się tym sentymentem, każdy z osobna łączy swoje szczęście ze szczęściem bliźniego, a stale między ludźmi zostaje ustanowiony trwały związek.

Niemniej jednak, choć przyjaźń, uważana za źródło powszechności życzliwości, nie jest nieograniczona, wywiera swój wpływ z mniejszą lub większą siłą, jako preferowane przez nią obiekty są bliższe lub bardziej odległe. Stąd miłość do przyjaciół i do kraju przejmując inicjatywę w naszych uczuciach i daje początek temu prawdziwemu patriotyzmowi, który rozpala duszę najbardziej hojnym płomieniem, stwarza najlepszych i najbardziej bezinteresownych dla cnoty i inspiruje ducha publicznego i heroiczny zapał, które pozwalają nam wspierać w dobrej sprawie i ryzykować życie w jej obronie.

Ta godna pochwały cnota wieńczy miłośnika swojego kraju trwałymi laurami, nadaje blasku jego czynom i wyświęca jego imię w późniejszych wiekach. Wojownika chwała może polegać na morderstwie i brutalnym niszczeniu pustoszącym mieczem; ale krew

tysięcy nie splami rąk przyjaciela swego kraju. Jego cnoty są otwarte i najszlachetniejsze. Świadoma integralność wspiera jego ramię mocą; a gdyby krwawił z rąk tyrana, chwalebnie umiera jako męczennik, przyczynia się do wolności i pozostawia potomności wieczny pomnik wielkości swej duszy.

Chociaż przyjaźń wydaje się boska, gdy jest wykorzystywana do ochrony naszych wolności kraju, świeci z równym blaskiem w spokojniejszych czasach. Zanim wzrośnie do szlachetnego płomienia patriotyzmu, zmierzającego do zniszczenia głów tyranów, grzmotów wolności i narażenia się na niebezpieczeństwa w obronie praw, widzimy, że jest spokojna i umiarkowana, płonąć równomiernym blaskiem, ustanawiając łagodne godziny spokoju i potęgując upodobania do cnoty. W tych szczęśliwych chwilach powstają uzgodnienia, powstają społeczeństwa, a wolne godziny życia są wykorzystywane na kultywowanie społecznych i wytwornych manier.

Na tym gruncie ustala się uniwersalność naszego systemu. Gdyby przyjaźń ograniczono do miejsca naszego narodzenia, jej działanie byłoby częściowe i sugerowałoby pewien rodzaj wrogości wobec innych narodów. Kiedy interesy jednego kraju kolidują z interesami innego, natura dyktuje przywiązanie do dobra naszych bezpośrednich związków; ale niezależnie od takiej ingerencji, prawdziwy mason jest obywatelem świata, a jego filantropia obejmuje całą rasę ludzką. Nie podlega wpływom lokalnych uprzedzeń, nie zna preferencji w cnotach, ale w zależności od jej stopnia, w jakimkolwiek klimacie może stanowić wiosnę.

### CZEŚĆ. III

#### *Pochodzenie masonerii, i jej ogólne zalety.*

Od początku świata możemy prześledzić podstawy masonerii. Kiedy zaczęła się symetria i harmonia ukazywała swe wdzięki, nasz Zakon miał swe początki. Rozwijał się przez wiele stuleci w wielu różnych krajach. Żadna sztuka, żadna nauka go nie wyprzedziły. W mrocznych okresach starożytności, kiedy literatura dopiero powstawała, a prymitywne zwyczaje naszych przodków odmawiały jej tej Wiedzy, którą teraz tak szeroko się dzielimy, masoneria rozpropagowała jej wpływ. Tak nauka została pokazana, pojawiła się sztuka, nastąpiła cywilizacja i postęp wiedzy i filozofia stopniowo rozwiała mrok ignorancji i barbarzyństwa. Ustanowiono rząd, nadano władzę prawom, a zgromadzenia bractwa uzyskały patronat wielkich i dobrych, zaś zasady cechu stały się nieograniczonym narzędziem.

Abstrahując od czystych korzyści, które wynikają z tak szerokiej przyjaźni, ustanowionej jako to, co istnieje wśród mularzy, a jest prawie niemożliwe, żeby okoliczności lub zdarzenia mogły to wymazać, wolnomularstwo nie jest nauką ograniczoną do konkretnego kraju, ale rozciąga się na całą kulę ziemską. Wszędzie tam, gdzie sztuka kwitnie, tam też ona kwitnie. Dodajmy do tego, że tajemnymi i nienaruszalnymi znakami, starannie zachowanymi wśród wspólnoty, staje się językiem uniwersalnym. W związku z tym uzyskuje się wiele korzyści. Daleki Chińczyk, dziki Arab, Indianin, obejmie brata Brytyjczyka; i będzie wiedział,

że oprócz wspólnych więzi ludzkości, istnieje jeszcze silniejszy obowiązek nakłonienia go do życzliwości i przyjaźni tego rzędu. Duch gromiącego kapłana zostanie złagodzony; i moralnemu bratu, choć z innego przekonania, okaże szacunek; wzajemna tolerancja w poglądach religijnych jest jedną z najbardziej wyróżniających się i najcenniejszych cech Sztuki. Wszystkie religie uczą moralności, jeśli znajdzie się brat działający jako prawdziwie uczciwy człowiek, jego prywatne spekulatywne opinie są pozostawione Bogu i jemu samemu. Tak więc pod wpływem masonerii, która jest do pogodzenia z najlepszą polityką na wszystkie te spory, które rozpalają żywoty i skwaszają ludzkie temperamenty, są unikane; podczas gdy dobro wspólne, cel ogólny, gorliwie się wypełnia.

Z tego punktu widzenia użyteczność naszego systemu jest wystarczająco oczywista. Uniwersalne zasady sztuki jednoczą nierozzerwalną więzią uczuć ludzi najbardziej przeciwnych dogmatów, z najbardziej odległych krajów i najbardziej sprzecznych w opiniach; stąd w każdym narodzie mularz może znaleźć przyjaciela, a w każdym miejscu Dom.

Taka jest natura instytucji, że w loży jedność jest cementowana przez szczerłość, przywiązanie i przyjemność wzajemną, wyrażane w radosnych obrzędach każdego czynionego urzędu. Cnota, wielki przedmiot w zasięgu wzroku, jaśniejący jak w południe słońce, odradza się w umyśle, ożywia serce i potęguje uczucie aprobaty w ciepłym współodczuwaniu i serdecznej uwadze.

## CZEŚĆ. IV.

### *Masoneria rozpatrywana pod dwoma mianami.*

Mularstwo mieści się w dwóch mianach: operatywnym i spekulatywnym. Z początku nawiązujemy do właściwego stosowania pożytecznych reguł architektury, skąd struktura wywodzi się z kształtu, siły i piękna, a stąd we właściwej proporcji i właściwym oddziaływaniu we wszystkich jej częściach. Dzięki temu nauczymy się panować nad zachowaniami, w działaniu uczciwym, posługiwaniu językiem prawnym, zachowując tajemnicę i udzielając się dobroczynności.

Mularstwo spekulatywne jest tak daleko splecione z religią, że stawia nas pod wpływem najsilniejsze zobowiązania do złożenia tego racjonalnego hołdu Bóstwu, który od razu stanowi nasz obowiązek i nasze szczęście. Prowadzi do kontemplacji, z którą można patrzeć z szacunkiem i podziwem dla wspaniałych dzieł stworzenia i inspiruje do najbardziej wzniosłych idei doskonałości Boskiego Stwórcy. Operatywne Mularstwo dostarcza nam mieszkań i wygodnych schronień od niedogodności pory roku; i chociaż przejawia skutki ludzkiej mądrości, zarówno w wyborze, tak jak w układzie materiałów, z których zbudowana jest budowla, to pokazuje, jakie podstawy nauki i przemysłu są dane człowiekowi na najlepsze, najbardziej zbawienne i dobroczynne cele.

Upływ czasu, bezlitosna ręka ignorancji i zniszczenia wojenne spustoszyły i zniszczyły wiele cennych zabytków starożytności, efekt najwyższego wysiłku ludzkiego geniuszu. Nawet świątynia Salomona, tak



obszerna i wspaniała, zbudowana przez tak wielu sławnych artystów, nie uniknęła nieszczęsnych spustoszeń od sił barbarzyńskich. Mularstwo, mimo to, nadal trwało. Uważne ucho odbiera dźwięk pouczającego języka, a święte tajemnice są bezpiecznie przechowywane w repozytorium wiernych piersi. Narzędzia i style architektury, najczęściej symbole wyraziste, są wybierane przez wspólnotę, aby utrwalić w pamięci poważne prawdy; w ten sposób doskonałe dogmaty Instytucji są przekazywane w nienaruszonym stanie, choć w okolicznościach niepewnych i niekorzystnych, na przestrzeni wieków.

## CZĘŚĆ V.

### *Zarządzanie Bractwem.*

Sposób rządzenia przestrzegany przez wspólnotę da najlepsze wyobrażenie o charakterze i projekcie systemu mularskiego.

Wśród mularzy ustanowiono trzy stopnie, pod różnymi nazwami. Przywileje każdego stopnia są odrębne, a szczególne środki zastosowane w celu zachowania przywilejów sprawiedliwych i zasłużonych. Honor i uczciwość są zaleceniami dla pierwszego stopnia, w której wymusza się praktykę cnoty, i obowiązki moralności są wpajane, podczas gdy umysł jest przygotowany do regularnego postępu w zasadach wiedzy i filozofii; pracowitość, wytrwałość i ich stosowanie to kwalifikacje na drugi stopień; w którym podano dokładne wyjaśnienie nauki,

zarówno w teorii i praktyce. Tutaj ludzki rozum jest kulturowany przez należyty wysiłek, uprawnienia i zdolności intelektualne; wyjaśniane są składne i trudne teorie; nowe powstają odkrycia, a te już znane są pięknie uzupełniane. Trzeci stopień jest ograniczony do nielicznych wybranych, których w prawdzie i wierności są wybitni, których lata i doświadczenie przyniosły efekty, i zasłużyli się zdolnościami, uzyskując prawo do uprzywilejowania. Wraz z nimi starożytne landmarki Zakonu są zachowane i od nich uczymy się niezbędnych i pouczających lekcji, które mają uszanować Sztukę i nadać jej nauczycielom kwalifikacje, aby zilustrować jej doskonałość i użyteczność.

Taki jest ustalony plan systemu wolnomularskiego. Dzięki temu rozsądnemu zarządzaniu prawdziwa przyjaźń jest pielęgnowana między ludźmi różnej rangi, promowana gościnność, przedsiębiorczość nagradzana a kunszt wspierany.

## CZEŚĆ. VI

*Powody, dla których tajemnice wolnomularstwa nie powinny być ujawniane publicznie; pokazane jest znaczenie tych tajemnic.*

Jeśli sekrety mularstwa są przepełnione taką korzyścią dla ludzkości, to być może powstaje pytanie, dlaczego nie są one ujawniane dla ogólnego dobra społeczeństwa? Na to może być odpowiedź: gdyby jej przywileje były bezkrytycznie rozdzielane, Instytucja zostałaby obalona; i jej znajomość, podobnie jak inne ważne sprawy,

straciłyby swoją wartość i zostałyby zlekceważone.

To słabość natury ludzkiej, że ludzie generalnie są bardziej oczarowani nowością, niż wewnętrzną wartością rzeczy. Można przytoczyć niezliczone przykłady, aby potwierdzić tę prawdę. Najcudowniejsze działania Boskiego Twórcy, jednakowo piękne, wspaniałe i użyteczne, są pomijane, ponieważ powszechne i znajome. Słońce wschodzi i zachodzi, morze odpływa i ponownie przypływa, płyną rzeki, kanały, drzewa i rośliny wegetują, ludzie i zwierzęta działają, ale jest to niezauważalne. Najbardziej zdumiewające objawy Natury z tego samego powodu wymykają się obserwacji, i nie wzbudzają emocji, ani z podziwu dla wielkiej sprawy, ani z wdzięczności za udzielone błogosławieństwo. Nawet sama Cnota nie jest zwolniona z tego nieszczęśliwego nastawienia w ludzkim obrębie. Nowość wpływa na wszystkie nasze działania i postanowienia. Co jest nowe lub trudne do zdobycia, jednakże błahe lub nieznaczące, łatwo pobudza wyobraźnię i zapewnia chwilowy zachwyty; podczas gdy co jest znajome lub łatwe do osiągnięcia, choć szlachetne lub wybitne, z pewnością zostanie zlekceważone, przygotowując o zawroty głowy i bezmyślność.

Gdyby istota wolnomularstwa polegała na znajomości poszczególnych misteriów, w swej osobliwej formie, można by przypuszczać, że nasze rozrywki są błahe i powierzchowne. Ale tak nie jest. To są klucze do naszego skarbu i posiadanie ich, i użycie jest zachowane, podczas gdy przy przypominaniu lekcji, które prowadzimy, dobrze informowany Mularz otrzymuje instrukcje;

poddaje je bliskiej inspekcji; ogląda je za pośrednictwem odpowiedniego medium; i trzyma się zasad, które one przekazują. Znajdując w nich pożyteczne informacje, ocenia je jako święte; i przekonany o swojej przyzwoitości, szacuje ich wartość na podstawie ich użyteczności.

Wiele osób łądzi się niejasnym przypuszczeniem, że nasze tajemnice są jedynie nominalne; że praktyki ustanowione wśród nas są niepoważne; i że nasze ceremonie mogą być przyjęte lub wykonane dla zabawy. Na tym fałszywym fundamencie chcą przejść pośpiesznie przez wszystkie stopnie Zakonu, bez wnikania w stosowność każdego kroku, celu do którego dążą, lub posiadanie każdej kwalifikacji wymaganej do postępu. Przechodząc przez zwykłe formalności, uważają siebie uprawnionych do osiągnięcia rangi mistrza sztuki, ubiegania się o urzędy i przyjmowania ich, oraz przejmowania na równi z rządem łóż, i jako równi z rządem łóż, choć nie są zaznajomieni z regulaminem Instytucji, w której udają, że ją wspierają, ani z naturą pokładanego w nich zaufania.

Konsekwencje są oczywiste; następuje anarchia i zamęt, a sam sens pozostaje w cieniu. Stąd ludzie wybitni, mający zdolności, rangę, i fortunę, często są skłonni patrzeć na zaszczyty masonerii z taką obojętnością, że kiedy prosi się o ich patronat, niechętnie przyjmują urzędy lub je odrzucają z pogardą.

Wolnomularstwo od dawna znosi te niedogodności, a każdy gorliwy przyjaciel Zakonu musi szczerze życzyć sobie naprawy nadużyć. To musi być od wielu lat przy-

znane, że łoże są ogólnie lepiej uregulowane i dobre efekty zarządu takiego przejawia się dostatecznie we właściwym przestrzeganiu generalnych przepisów prawnych.

Gdyby bracia, którzy przewodniczyli łożom, byli odpowiednio pouczeni przed ich mianowaniem i regularnie informowani o znaczeniu swoich urzędów, to powszechna reformacja mogłaby szybko nastąpić. To ustaliłoby przyzwoitość naszego rządu i poprowadziło ludzi do uznania, że nasze zaszczyty były zasłużenie przyznane. Tylko roztropne działania dadzą nam tytuł do zaszczytów Mularstwa i nasze prawidłowe zachowanie pokazuje wpływ i użyteczność naszych zasad, inaczej świat w ogóle nie będzie zmuszony pogodzić naszego postępowania z zasadami profesji.

## CZEŚĆ. VII.

*Niewiele społeczeństw jest zwolnionych z wotum nieufności. Nieprawidłowości mularzy nie są argumentami przeciwko Instytucji.*

Wśród różnych społeczności ludzkich niewiele, jeśli w ogóle, jest całkowicie zwolnionych z oceny. Przyjaźń, jakkolwiek cenna sama w sobie, jakkolwiek uniwersalna w swojej pretensji, rzadko działa tak silnie w ogólnych skojarzeniach, aby promować to szczere przywiązanie do dobra i pomyślności innych, które jest konieczne, aby stworzyć prawdziwe szczęście. Można to przypisać różnym przyczynom, ale nikt, bardziej z przyzwoitości niż dla nagannych motywów, które też często prowadzą mężczyzn do

udziału w rozrywkach towarzyskich. Jeśli spędzić bezproduktywnie godzinę, aby przysłużyć się przyjacielowi lub prawdopodobnie oddać się nałogowi, i jest to jedyna zachęta do spotkania się w towarzystwie, czy to zaskakujące, że ważne obowiązki społeczeństwa można zaniedbać, w szybkim obiegu wesołego kielicha, a nasze szlachetne zdolności czasem pochować w szklanicy pijaństwa.

To oczywista prawda, że przywileje wolnomularstwa od dawna są prostytuowane niegodnymi względy, a zatem ich dobre skutki nie były takie rzucające się w oczy. Wiele osób wpisało swoje nazwiska do naszych rejestrów wyłącznie w celach towarzyskich, bez zastanawiania się nad charakterem poszczególnych zobowiązań, którym są poddawani, stając się mularzami. Kilku zostało wprowadzonych przez motywy zainteresowania, a wielu z nich wprowadzono, aby zaspokoić próżną ciekawość lub zadowolić nas jako wesołych towarzyszy. Ogólne odium, a przynajmniej beztroska obojętność, był wynikiem takiego postępowania. Ale zło nie kończy się tutaj. Osoby z opisu, ignorujący prawdziwą naturę instytucji, prawdopodobnie bez żadnej rzeczywistej wady we własnej moralności, są nakłaniani do rekomendowania innych z tej samej kasty, do przyłączenia się do społeczności w tym samym celu. Stąd prawdziwa znajomość sztuki maleje wraz z rozszerzeniem liczby jej członków, najcenniejsza część wolnomularstwa zostaje wyszydzona; podczas gdy pogrążenie w luksusach i nieumiarkowanie grzebie w zapomnieniu zasady, które mogły uhonorować najbardziej wzniosłe postacie.

Kiedy weźmiemy pod uwagę różnorodność członków, z których składa się społeczeństwo mularzy, a niewielka liczba osób naprawdę dobrze zna zasady instytucji, nie możemy się dziwić, że tak niewielu zasługuje na wyróżnienie za wzorowe życie. Od osób, które w pośpiechu zostają wprowadzone w tajemnice sztuki bez wymaganych kwalifikacji, nie można oczekiwać, że będą się cieszyły tak dużym szacunkiem za przestrzeganie obowiązków, które uważają za jawnie naruszane przez własną instytucję; i jest to niezaprzeczalna prawda; że taka jest nieszczęśliwa stronniczość usposobienia niektórych ludzi, choćby odcisnięto na nich najuczciwsze i najlepsze idee umysłu, są tak nieostrożni wobec własnej reputacji, że większość z nich lekceważy pouczające lekcje. Mamy powody żałować, że nawet osoby wyróżnione w wiedzy w sztuce, są zbyt często nakłaniane do naruszania reguł, do których udawana zgodność przyniosła im aplauz. Hipokryzja zostaje wkrótce ujawniona: gdy tylko zostaną wyzwoleni z pułapek, jak sobie wyobrażają, regularnego i cnotliwego postępowanie w rządzie Łoży, dla niewłaściwego nadużywania niewinnej i radosnej uczty, stają się niewolnikami występku i nieumiarkowania, a nie tylko hańbią samych siebie, ale odzwierciedlają hańbę braterstwa. Przez takie niedyskrecje, to, co najlepsze w instytucji, zostaje wzięte z pogardą, a tym bardziej powodując, że część społeczeństwa, słusznie wyobraża sobie uprzedzenie wobec naszej społeczności, które to wrażenie później trudno zetrzeć.

Ale jeśli niektórzy przekroczą reguły, żaden mądry człowiek nie będzie obwiniał całości braterstwa za

błędy kilku osób. Przeszłe niegodziwe życie ludzi przyznaje się jako argument przeciwko religii, którą wyznają, nawet najmądrzejszej, czyli najlepszy i najbardziej rozsądny establishment może zostać narażony na potępienie. Może świadczyć na korzyść masonerii, choćby wszelkie niedoskonałości można było znaleźć wśród jej profesorów, instytucja nie dopuszcza odstępstw od reguł słusznego rozumu. Ci, którzy naruszają prawo lub porządek, są uprzejmie upominani przez dyskretne monity; a kiedy nie przynoszą zamierzonego skutku, publiczna nagana staje się konieczna; w końcu, gdy każda łagodna próba dokonania reformacji jest zakończona niepomyślnie, zostają wydaleni z Łoży, jako nieudolni członkowie społeczeństwa.

Dlatego próżne są wszelkie bezmyślne przypuszczenia przeciwko planowi naszego rządu; gdy nasze prawa są odpowiednio wspierane, będą odporne na każdy na nas atak zatwardziały wrogów. Ludzie nie są świadomi, że potępiając jakikolwiek chwalebny system, mogą oni odstąpić od godności samej natury ludzkiej i od tego dobrego porządku i mądrego usposobienia, które ukształtował wszechmocny Autor świata jako rząd ludzkości i ustanowiony jako podstawa systemu moralnego. Przyjaźń i dobrodziejstwa społeczne nigdy nie mogą być przedmiotem wyrzutów; ani mądrość, którą sędziwy czas uświęcił, ulegać wśmiewaniu. Ktokolwiek próbuje cenzurować to, czego nie rozumie, degradowuje samego siebie; i czujne serce zawsze będzie czułe na błędy takich ignoranckich domniemań.



## CZEŚĆ. VIII.

*Miłosierdzie to wyróżniająca cecha mularzy.*

Miłosierdzie jest główną cechą każdej cnoty społecznej i cechą wyróżniającą w ich kolejności. Cnota ta obejmuje najwyższy stopień życia wielkiego Stwórcy i Rządcy Wszechświata i nieograniczone przywiązanie do istot jego stworzenia, wszystkiej postaci i wszystkich wyznań. Ten ostatni obowiązek jest wpojony siłą przez przykład samego Bóstwa, który hojnie rozdaje swoje dobrodziejstwa niezliczonym światom.

Nie jest szczególnie naszym obszarem zainteresowania zajmowanie się wszystkimi przejawami tej cnoty; tylko pokrótce przedstawimy szczęśliwe skutki życzliwego usposobienia wobec ludzkości i okazywanie tego miłosierdzia właściwym rzeczom, co jest największą przyjemnością, jaką człowiek może się cieszyć.

Granice nawet największego narodu lub najbardziej rozległego imperium nie mogą ograniczyć hojności liberalnego umysłu. Ludzie, niezależnie od sytuacji, są nadal w dużej mierze tacy sami. Są narażeni na podobne niebezpieczeństwa i nieszczęścia. Nie mają mądrości do przewidzenia ani możliwości zapobiegania złym incydentom natury ludzkiej. Wiszą jakby w nieustannym napięciu pomiędzy nadzieją i strachem, chorobą i zdrowiem, obfitością i potrzebą. Wzajemny łańcuch zależności trwa przez całe stworzenie zwierzęce. A zatem cały gatunek ludzki jest przedmiotem właściwym do sprawowania miłości.

Istoty, które mają jedną wspólną naturę, powinny być przez nią pobudzane poprzez motywację i zainteresowania. Stąd ukojenie nieszczęśliwych, współczując

z ich nieszczęściami, i przywrócenie pokoju i spokoju wzburzonym duchom, stanowią ogólne i wielkie cele instytucji masońskiej. To humanitarne, tak hojne usposobienie rozpala oddech ludzkimi uczuciami i ożywia tego ducha empatii, który jest chwałą ludzkiego ciała, nie tylko rywalizuje, ale przyćmiewa każdą inną przyjemność, którą umysł jest w stanie się cieszyć.

Wszystkie ludzkie namiętności, kierowane przez nadrzędną zasadę rozumu, pobudzają jakiś użyteczny cel; ale współczucie dla właściwych obiektów jest najbardziej korzystnym z wszystkich uczuć, ponieważ ma większy zakres i ma tendencję do łagodzenia ułomności i zła, które towarzyszą ludzkiej egzystencji.

Spętani tym uprzejmym, boskim usposobieniem, masoni są zszokowani nieszczęściem pod każdą formą i wyglądem. Kiedy widzimy obiekt więdnący z cierpienia udręczonego ciała lub umysłu, uzdrawiające akcenty płynące z języka, uśmierzają ból nieszczęśliwego cierpiącego i sprawiają, że nawet przeciwności losu, w swoim ponurym stanie, wyglądają radośniej. Kiedy nasza litość jest rozbudzona, łagodzimy smutek i optymizmem ulżymy cierpienie. Jeśli brat jest w potrzebie, każde serce jest poruszone; kiedy jest głodny, my nakarmimy go; gdy jest nagi, odziewamy go; kiedy ma kłopoty, podążamy, by mu pomóc. W ten sposób potwierdzamy słusność tytułu, który nosimy, i przekonujemy świat cały, że BRAT wśród masonów to coś więcej niż nazwanie.

## CZEŚĆ. IX

*Wnikliwość okazywana przez masonów przy wyborze przedmiotów dobroczynności.*

Najbardziej zatwardziali wrogowie masonerii muszą przyznać, że żadne społeczeństwo nie istnieje jako bardziej godne uwagi ze względu na praktykę miłosierdzia lub jakiegokolwiek stowarzyszenie ludzi bardziej znanych z bezinteresownej liberalności. Nie można powiedzieć, że masoni oddają się biesiadom i wesołościom, podczas gdy biedni i potrzebujący tęsknią za ulżeniem. Nasze kwartalne składki, nie licząc prywatnych subskrypcji, aby złagodzić cierpienie, udowadniają, że jesteśmy zawsze gotowi z radością, proporcjonalnie do naszych okoliczności, przyczynić się do złagodzenia nieszczęścia naszych bliźnich. Biorąc jednak pod uwagę różnorodność obiektów, do których nieszczęść nakłaniają nas nakazy natury, jak również więzy masonerii, czasami uważamy, że konieczne jest zbadanie przyczyny tych nieszczęść; aby nie doszło do źle pojętej czułości usposobienia lub niepożądaney wielkoduszności serca, co może uniemożliwić nam dokonanie właściwego rozróżnienia przy wyborze obiektów. Chociaż nasze uszy są zawsze otwarte na cierpienia biednych, którzy na to zasługują, ale nasze miłosierdzie nie może mieć nadmiernej łagodności w stosunku do oszustów. Rodzice mający liczne potomstwo, które przez wiek, chorobę, kalectwo lub jakiegokolwiek nieprzewidziane wypadki życiowe, szczególnie zwracają naszą uwagę i trudno im nie dać doświadczyć szczęśliwych efektów naszego przyjaznego towarzystwa.

Takim osobom, których sytuacja jest łatwiejsza do wyobrażenia niż wyrażenia, jesteśmy skłonni hojnie służyć pomocą. Dlatego dajemy przekonujące dowody mądrości i wnikliwości; bo chociaż nasza dobroć, podobnie jak nasze prawa, jest nieograniczona, ale nasza serca jarzą się przede wszystkim uczuciem do zasługującej na to części ludzkości.

Z tego punktu widzenia korzyści płynące z wykonywania zajęcia Masonerii, każdy szczerzy i bezstronny umysł musi uznać swoją użyteczność i znaczenie dla państwa; i na pewno, jeśli narysowany tu obraz jest sprawiedliwy, to nie może być błahym przejęciem dla jakiegokolwiek rządu, aby mieć pod swoją jurysdykcją stowarzyszenie ludzi, którzy są nie tylko prawdziwymi patriotami i wiernym poddanymi, ale mecenasami nauki i przyjaciółmi ludzkości.

## CZEŚĆ. X

### *Przyjazne upomnienia.*

Wyjaśnwszy zasady Zakonu i starając się wykazać doskonałość i użyteczność instytucji, zakończę moje spostrzeżenia przez kilka przyjaznych upomnień dla moich braci.

Ponieważ użyteczna wiedza jest wielkim przedmiotem naszego pragnienia, wytrwale trzymajmy się tej zasady, którą zaszczepia, sprawdzając nasze postępy lub osłabiając naszą gorliwość; ale przypomnijmy sobie, że drogi mądrości są piękne i prowadzą do satysfakcji. Wiedza zostaje osiągnięta stopniowo i nie

wszędzie można ją znaleźć. Mądrość szuka tajemnego cienia, czyli samotnej celi przeznaczonej do kontemplacji. Tam zasiada na tronie, dostarczają ją święte wyrocznie. Tam szukajmy jej i dążmy do prawdziwej błogości. Chociaż przejście będzie trudne, im dalej go namierzmy, tym będzie łatwiejsze.

Unia i harmonia stanowią esencję masonerii: podczas gdy my zaciągamy się pod jej sztandar, społeczność musi kwitnąć, a prywatne animozje ustąpić miejsca pokojowi i dobremu koleżeństwu. Łącząc się w jeden projekt, niech naszym celem będzie bycie szczęśliwym, i przyczyniać się do szczęścia innych. Uczyńmy naszą wyższość i rozróżnienie między ludźmi przez szczerotę naszego zajęcia jako masonów; pozwólmy nam kultywować cnoty moralne i ulepszać wszystko, co dobre i miłe; niech Geniusz masonerii kieruje naszym postępowaniem i pod jej wpływem pozwoli nam występować w naszej roli stawania się godnym. Zachowajmy wzniosłość zrozumienia, z umiarem i opanowaniem. Niech nasze rekreacje będą niewinne i prowadzone z umiarem; i nigdy nie pozwólmy, aby prowadziły do tego nieregularne odejścia od naszego systemu poprzez osłabienie naszych zdolności i wystawianie naszych charakterów na drwiny. A zgodnie z naszymi przykazaniami, jako wzorce godne naśladowania, niech szacunek naszego życia będzie wspierany przez naszą regularność postępowania i jednorodność naszego zachowania. Tak więc jako obywatele świata, jako Przyjaciele w każdym obszarze globu, będziemy żywymi przykła-

dami cnoty i dobroci, równie gorliwymi w zasługach, jak w zdobywaniu powszechnej aprobaty.

## EULOGIUM

Masoneria obejmuje w swoim kręgu każdą gałąź użytecznej wiedzy i nauczania i odciska niezatarty ślad prymatu na swoich prawdziwych adeptach, którego nie może dać ani przypadek, ani władza, ani fortuna. Kiedy jej zasady są surowo przestrzegane, jest to pewna podstawa spokoju pośród różnych rozczarowań życia; przyjaciel, który nie oszuka, ale będzie pocieszać i pomagać w dobrobycie i nieszczęściu; błogosławieństwo, które pozostanie na zawsze. Okoliczności i miejsce, do którego można się uciekać, gdy ziemskie wygody zostaną zniesione.

Masoneria daje człowiekowi prawdziwą i wewnętrzną doskonałość i sprawia, że dostosowuje się do obowiązków wobec społeczeństwa. Wzmacnia umysł przed burzami życia, toruje drogę do pokoju i sprzyja domowemu szczęściu. Łagodzi temperament i poprawia zrozumienie; jest towarzystwem męstwa i daje żywotność, różnorodność i energię do rozmów społecznych. W młodości rządzi pasjami i zatrudnia pożytecznie nasze najbardziej aktywne zdolności; i w wieku, kiedy choroba, ośpienie i choroby odrętwiają ciało cielesne i czynią zjednoczenie duszy i ciała tak trudne, daje zasób komfortu i satysfakcji.

To są jej ogólne zalety; wyliczyć je osobno, byłoby niekończącą się pracą: wystarczy zauważyć, że ten,

kto uprawia tę naukę, i działa zgodnie z charakterem wolnomularza, ma w sobie źródło i wspieranie wszelkich cnót społecznych; przedmiot kontemplacji, który poszerza umysł, i rozszerza wszystkie jego uprawnienia; temat, który jest niewyczerpany, zawsze nowy i zawsze ciekawy.

## KSIEGA II.

UWAGI OGÓLNE: W TYM ILUSTRACJA WYKŁADÓW;  
KONKRETNY OPIS STAROŻYTNYCH CEREMONII;  
ORAZ OBOWIĄZKI W RÓŻNYCH STOPNIACH.

### CZEŚĆ I

#### *Uwagi ogólne.*

Masoneria jest sztuką użyteczną i obszerną. W każdej sztuce jest misterium, która wymaga postępów w nauce i stosowaniu, aby osiągnąć jakikolwiek stopień doskonałości. Bez instruktażu i większej ilości ćwiczeń żaden człowiek nie może być biegły w żadnej sztuce; w podobny sposób, bez skrupulatnego rozpatrzenia wątpliwych tematów rozważanych w wykładach o masonerii, nikt nie może być wystarczająco zaznajomiony z jej prawdziwą wartością.

Z tej uwagi nie można wywnioskować, że osoba, która pracuje ograniczona wadą słabej edukacji lub której sfera życia wymaga wytrwałej uwagi na biznes lub pożyteczne zatrudnienie, jest wykluczona z możliwości zdobywania wiedzy o masonerii. Aby przyznać osobie branie korzyści przynależności do społeczeństwa, czy też udziału w jego przywilejach, nie jest absolutnie konieczne, aby był zaznajomiony ze wszystkimi zawiłymi częściami nauki. Są one przeznaczone tylko dla osób, które mogą mieć wolny czas i okazję oddawania się takim zajęciom.



Niektórzy ludzie mogą być bardziej zdolni niż inni, niektórzy bardziej wybitni, inni bardziej użyteczni, ale wszyscy, w swoich różnych sferach, mogą okazać się korzystne dla społeczności; i nasze potrzeby, a także sumienie, zobowiązują nas do wzajemnej miłości. Tym, jednakże, których wczesne lata poświęcone były zajęciom literackim lub których okoliczności i sytuacja życiowa czynią ich niezależnymi, urzędy łoży powinny być zasadniczo ograniczone. Pracowity kupiec udowadnia, że jest cenny jako członek społeczeństwa i godny każdego zaszczytu, jaki możemy nadać; ale natura zawodu każdego człowieka nie pozwoli na taki czas wolny, jaki jest konieczny, aby zakwalifikować go do zostania ekspertem Masonem, aby zwolnić urzędnika z pełnienia obowiązków łoży z przyzwoitością. I trzeba przyznać, że ci, których akceptujemy do urzędów i sprawowania władzy w łoży, powinni być ludźmi o najwyższej roztropności i szlachetnym obojętciu, ze wszystkimi zaletami spokojnego, dobrze wykształconego umysłu i trwałej pamięci. Nie wszyscy ludzie są pobłogosławieni tymi samymi mocami, podobnie jak wszyscy ludzie mają te same talenty; dlatego nie wszyscy ludzie mają równe kwalifikacje do rządzenia. Ale kto chce uczyć, musi się uczyć; i nikt nie jest uprawniony do otrzymania wyższego urzędu łoży, dopóki wcześniej nie wypełni obowiązków tych, którzy są podwładnymi, które wymagają czasu i doświadczenia. Wszyscy ludzie mogą wznieść się wyżej po ukończeniu szkolenia, a zasługi i przedsiębiorczość są pierwszymi krokami w ich preferowaniu.

Masoneria jest szeroko rozpowszechniona, obliczona na różne stopnie i rangi, i każdy, zgodnie z jego stanowiskiem i zdolnościami, może być zatrudniony po równo na każdym stanowisku. Założona na najbardziej mocnych zasadach, nie niepokojąc uczonych w sztuce, każda klasa jest szczęśliwa w swoim konkretnym towarzystwie i kiedy wszyscy się spotykają w ogólnej konwencji, niech arogancja i zarozumiałość nie pojawiają się z jednej strony, lub niepewność i niemożność z drugiej; ale wszyscy jednoczą się w tym samym planie, aby promować ujmujące szczęście, które stanowi istotę społeczeństwa obywatelskiego.

## CZEŚĆ II

### *Ceremonia Otwarcia i Zamknięcie Łoży*

Na regularnych zgromadzeniach, zwoływanych w mądrych i pożytecznych celach, rozpoczęciu i zakończeniu prac towarzyszy pewna forma. W każdym kraju na świecie taka praktyka przeważa i jest uważana za niezbędną. Sprawdzona od najbardziej odległych okresów starożytności i wyrafinowane ulepszenia o współczesne składniki jej nie zniosły.

Ceremonie te, wprost rozważane, to niewiele więcej niż wizjonerskie iluzje; ale ich efekty są czasami ważniejsze. Kiedy wzbudzają podziw i szacunek dla umysłu i przyciągają uwagę, poprzez zewnętrzną atrakcyjność, do uroczystych obrzędów, są interesującymi ideami. Te warunki są spełnione, gdy odbywają się jako rozsądne ceremonie, regularnie przeprowadzane i odpowiednio ułożone. Na tej podstawie otrzymano przyzwolenie najmądrzejszych z ludzi wszystkich wieków, a co za tym idzie, nie mogą ujść uwadze masonów. Dobre otwarcie, jest najbardziej prawdopodobnym sposobem na dobre zakończenie: i tak jak ktoś słusznie zauważył, że kiedy na początku zaniedbuje się porządek i metodę, to rzadko będzie to miało miejsce na końcu.

Uroczystość otwarcia i zamknięcia Łoży z powagą i przyzwoitością jest powszechnie przyjęta wśród masonów; i chociaż tryb w niektórych łóżach może się różnić, jednak w każdej łoży panuje jednolitość w ogólnej praktyce; i zmienność jest (jeśli w ogóle)

spowodowana wyłącznie brakiem metody, co przy niewielkim trudzie można łatwo usunąć.

Prowadzenie tej ceremonii we właściwy sposób powinno być osobliwym studium każdego Masona; zwłaszcza tych, którzy mają zaszczyt rządzić na naszych zgromadzeniach. Na osoby tak dostojne, każde oko skierowane jest na ich właściwe postępowanie i zachowanie; a od nich inni bracia, mniej poinformowani, będą się naturalnie spodziewać czerpania przykładu godnego naśladowania.

Żaden mason nie jest zwolniony z udziału w tej ceremonii. To jest ogólna sprawa, w której wszyscy muszą pomagać. To jest pierwsza prośba Mistrza i wstęp do prac, gdy tylko zostanie to zaznaczone, każdy urzędnik stawia się na swoje stanowisko, a bracia są uszeregowani według stopni. Zamiar spotkania staje się obiektem uwagi, w której umysł jest niepostrzeżenie odciągany od bezkrytycznych tematów rozmów, które mogą nas rozpraszać w mniej ważnych momentach.

Nasza staranność skierowana jest w pierwszej kolejności na miejsca zewnętrzne łoży i właściwych urzędników, których Pytaniem jest wypełnienie tego obowiązku, wykonując go wiernie. Dzięki pewnym mistycznym formom, które nie powstały niedawno, są one gruntowne, abyśmy mogli bezpiecznie kontynuować. Aby wykryć oszustów między nami, przestrzeganie porządku leży w charakterze masonów, a łoża jest otwierana lub zamykana w uroczystej formie.

Otwarcie łoży ma dwa cele; Cz. Mistrzowi przypomina się godność jego osoby, braciom hołd i okazanie czci należnej różnym stanowiskom. To nie jedyne korzyści wynikające z konieczności przestrzegania ceremonii; zaszczipiany jest pełen szacunku podziw dla Bóstwa, a oko utkwione w obiekt, z którego promieniste promienie mogą pochodzić tylko od światła. Dlatego podczas tej ceremonii uczymy się wielbić Boga Niebios i błagać o Jego ochronę dla naszych dobrych intencji. W ten sposób Mistrz przyjmuje swoje rządy we właściwej formie, a pod nim jego Dozorcy; i ci którzy przyjmą ich zaufanie, przez zwyczajowe pozdrowienia jako uczniowie jednego generalnego patrona. Po czym bracia jednomyślnie jednoczą się w służbie i szacunku i ceremonia dobiega końca.

Podobna forma ma miejsce przy zamykaniu łoży. Tutaj mniej ważne obowiązki masonerii nie są pomijane i niezauważone. Niezbędny stopień podporządkowania, co ma miejsce w zarządzaniu łożą, jest osobliwie zaznaczony, podczas gdy należny hołd wdzięczności jest składany dobroczynnemu Twórcy życia i jego błogosławieństwo przywołane i rozszerzone na całą wspólnotę. Każdy brat wiernie zamyka skarb, który zdobył, w swoim własnym repozytorium i zadowolony z nagrody przechodzi do odpoczynku, aby cieszyć się nim i rozpowszechniać w swoim prywatnym kręgu przyjaciół owoce jego pracy i pracowitości w łoży.

Istnieją pewne zarysy ceremonii, które powszechnie stosowane są wśród masonów w każdym hrabstwie i cechują wszystkie ich spotkania.

Dlatego jest to przedstawione w części ogólnej w każdym stopniu i zajmuje czołową pozycję we wszystkich naszych ilustracjach.

*Modlitwa używana podczas otwierania Łoży*

Niech łaska Nieba udziela się spotkaniu i niech się ono radośnie rozpocznie się, będzie prowadzone w porządku i zamknie z harmonią. *Amen.*

*Modlitwa używana przy zamykaniu Łoży*

Niech błogosławieństwo Nieba spocznie na nas i na wszystkich zwykłych masonach! Niech braterska miłość zwycięża, a cementuje nas wszelka cnota moralna i społeczna! *Amen.*

*Obowiązki i przepisy dotyczące postępowania i zachowania Masonów.*

Odwołanie do Dawnych Obowiązków prawidłowo kończy otwarcie i poprzedza zamknięcie łoży. To była stała praktyka naszych dawnych braci i nie powinna nigdy być lekceważona na naszych regularnych zgromadzeniach. Rekapitulacja naszego Obowiązku nie może być nieprzyjemna dla tych, którzy są w nim zorientowani; a tym, którym nie jest wiadome, że istnieje, należy ją polecić.

*Dawne Obowiązki.*

(do przeciwiczenia przy otwarciu Łoży)

*O zarządzaniu Rzemiosłem w pracy.*

Mularze pilnie angażują się w swoje różnorodne powołania, żyją z godnością, i z radością podporządkowują się rządowi regionu, w którym znajdują się mieszkać. Najbardziej doświadczony rzemieślnik jest wybierany lub mianowany Mistrzem prac i jest należycie czczony w tym charakterze przez tych, którym przewodniczy. Mistrz, znając swoje kwalifikacje, przejmuje zarządzanie lożą, i prawdziwie rozdziela swoje nagrody, stosownie do zasług.

Rzemieślnik, który jest mianowany Dozorcą pracy podległym Mistrzowi, jest wierny Mistrzowi i Czeladnikom, starannie nadzoruje pracę, a bracia są mu posłuszni. Mistrz, Dozorcy i bracia są sprawiedliwi i wierni i starannie kończą pracę, którą rozpoczynają, czy to w pierwszym, czy w drugim stopniu; ale nigdy nie dawaj pracy komuś w pierwszym, która jest przypisana do drugiego stopnia. Wśród masonów nie widać zazdrości ani potępienia. Żaden brat nie zostanie zastąpiony, lub ma przerwać swoją pracę, jeśli jest w stanie ją dokończyć; ten, który nie jest doskonale doświadczony w oryginalnym projekcie, nigdy nie może z równymi zaletami wykończyć mistrzowską pracę rozpoczętą przez innego. Wszyscy zatrudnieni w masonerii potulnie otrzymują nagrodę i nie używają złego imienia. Bracia lub towarzysze

to nazwy, którymi siebie nawzajem obdarzają. Zachowują się uprzejmie w łoży i poza nią, i nigdy nie opuszczają Mistrza nim pracy nie skończą.

### *Prawa zarządzania Łożą*

(Do przeciwiczenia przy otwarciu Łoży)

Macie się wzajemnie pozdrawiać uprzejmie, zgodnie z formami ustanowiony wśród wolnomularzy; możecie swobodnie udzielać takich wzajemnych instrukcji, jak należy uważać za konieczne lub celowe, a nie być zbyt pochopnym lub unosić się nad innymi, nie wkraczając na siebie nawzajem, odstępując z szacunkiem, który przysługuje dżentelmenowi, jeśli on nie był masonem; w pojęciu jako masoni jesteście traktowani jak bracia na jednym poziomie, jednak masoneria nie pozbawia człowieka honoru ze względu na jego rangę lub charakter, ale raczej dodaje mu honoru, zwłaszcza jeśli dobrze zasłużył na braterską wspólnotę, zawsze okazujcie cześć temu, komu się należy, i unikajcie złych manier.

Nie wolno zezwalać na prywatne komitety ani zachęcać do oddzielnych rozmów; Mistrzowi ani Dozorcom nie wolno przeszkadzać, ani żadnemu bratu, z którym rozmawia mistrz; z należącego szacunku dla Mistrza i występujących urzędników.

Te prawa mają być ściśle egzekwowane, aby harmonia mogła zostać zachowana, i działalność łoży prowadzona była z porządkiem i regularnością.

*Amen.* Więc niech tak będzie.



### *Obowiązki w zachowaniu masonów*

(Do przeciwiczenia przy zamknięciu Łoży)

Kiedy Łoża jest zamknięta, macie się radować z niewinną wesołością i ostrożnie, aby uniknąć nadmiaru. Nie masz zmuszać żadnego brata do działania wbrew jego skłonnościom, czy obrażać słowem lub czynem, ale cieszyć się wolną i swobodną rozmową. Masz unikać niemoralnych i obscenicznych dyskursów i przez cały czas wspierać dyskusję z należytą godnością swojego charakteru.

Masz być ostrożny w swoich słowach i postępowaniu, aby przenikliwy obcy nie mógł odkryć lub znaleźć tego, co nie jest właściwe, aby dawać mu do zrozumienia; i jeśli konieczne, masz sterować dyskursem i kierować nim rozważnie, dla honoru bractwa.

W domu i wobec bliźnich masz zachowywać się jak mądry i moralny człowiek. Nie możesz nigdy opowiadać swojej rodzinie, przyjaciołom ani znajomym o wewnętrznych sprawach naszych zwykłych zgromadzeń; a przy każdej takiej okazji zważać na cześć i reputację całej wspólnoty.

Masz zważać na zachowanie zdrowia, unikając niewłaściwego zachowania i braku umiaru, aby wasze rodziny nie zostały zaniedbane i nie zostały dotknięte przez was samych, niezdolnych do zajmowania się niezbędnym zawodem w życiu.

Jeśli nieznajomy przedstawia się jako mason, należy ostrożnie go zbadać w taki sposób, jaką roztropność może wskazywać i zgodnie z ustalonymi formami wśród masonów; abyś nie został zmylony

przez fałszywego pretendenta, którego masz odrzucać z pogardą i strzeż się udzielania mu tajemnych wskazówek wiedzy. Ale jeśli odkryjesz, że jest prawdziwym i autentycznym bratem, musisz mu okazać szacunek; jeśli jest w potrzebie, nie miej uprzedzeń, aby mu ulżyć lub tak skierować, ażeby mu ulżyło; masz go zatrudnić lub polecić zatrudnienie: jednak nigdy nie jesteś zobowiązany do robienia czegoś, co wykracza poza twoje możliwości, jak tylko preferowanie biednego wolnomularza, który jest dobrym i prawym człowiekiem, przed jakąkolwiek inną osobą w tych samych okolicznościach.

Wreszcie, tych zasad masz zawsze przestrzegać i je egzekwować, a także obowiązków które zostały przekazane w wykładzie; kultywowanie miłości braterskiej, fundamentu i zwieńczenia, spoiwa i chwały tej starożytnej wspólnoty; unikanie, przy każdej okazji, kłótni i zadrażnień, oszczerstw i obmowy; nie pozwalając innym oczerniać uczciwych braci, ale broniąc ich, i czynienie im dobrych usług, o ile jest to zgodne z Twoim honorem i bezpieczeństwem, ale nie więcej. Dlatego wszyscy mogą dostrzec łagodny wpływ masonerii, jaki wszyscy prawdziwi masoni czynili od początku świata i będą czynić do końca czasów.

*Amen.* Więc niech tak będzie.

## CZEŚĆ III.

### UWAGI DO PIERWSZEGO WYKŁADU

Po zilustrowaniu ceremonii otwarcia i zamknięcia loży i spełnieniu Obowiązków i modlitwy, które zwykle odbywały się na naszych regularnych zebraniach, zajmiemy się teraz wywodem różnych części Wykładów przypisanych do trzech stopni masonerii, zawierające krótkie podsumowanie całości i załączając do każdej uwagi szczegółowe dane, do których ta Część nawiązuje. W ten sposób pracowity wolnomularz będzie lepiej poinstruowany w regularnym układaniu części w każdym wykładzie i lepiej przyswoi wiedzę o sztuce.

Pierwszy wykład jest podzielony na sekcje, a każda sekcja na klauzule. W tym Wykładzie cnota malowana jest w najpiękniejszych kolorach, a obowiązki moralności są ściśle przestrzegane. W niej uczymy się tak pożytecznych lekcji, jak przygotowanie umysłu do regularnego doskonalenia zasad wiedzy i filozofii, które dalej są odcisnięte w pamięci przez żywe i rozsądne obrazy, które mają na nas wpływ na postępowanie we właściwym wypełnianiu obowiązków życia społecznego.

#### *Sekcja pierwsza*

Pierwsza sekcja wykładu jest dostosowana do wszystkich umiejętności i powinna być znana przez każdą osobę, która chce zostać masonem. Składa się z nagłówków ogólnych, które, choć krótkie i proste, mają swoją wagę. Służą nie tylko jako znaki wyróż-

niające, ale przekazują użyteczną i interesującą wiedzę, gdy są są należycie pojmowane. Kwalifikują nas do próby zbadania praw innych dla naszego przywileju, przy sprawdzaniu; i skłaniają nas do dalszych pytań drobiazgowo dotyczących innych szczegółów o większym znaczeniu, służą one jako wprowadzenie do tematów, które są dokładniej wyjaśnione w następnych rozdziałach. Nie możemy załączyć do tej uwagi żadnego innego wyjaśnienia zgodnego z regułami wolnomularstwa. Bardziej dociekliwych będziemy kierować do dalszych naszych regularnych instrukcji dotyczących zgromadzenia.

### *Sekcja druga*

Sekcja druga zapoznaje nas z osobliwymi formami i ceremoniami przy inicjacji kandydatów do masonerii; i przekonuje nas, nie dopuszczając zaprzeczenia, do stosowności naszych obrzędów; podczas których pokazuje najbardziej sceptycznym i wahającym się umysłom ich doskonałość i użyteczność. Następujące szczegóły dotyczące tej ceremonii mają być tutaj wprowadzone odpowiednio.

*Oświadczenie do wyrażenia zgody przez każdego Kandydata, w sąsiedniej izbie, przed inicjacją.*

„Czy poważnie oświadczasz, na swój honor, przed tymi panami ....., że bez nakłaniania przyjaciół, nie wbrew własnym skłonnościom i niezależny od interesownych motywacji, swobodnie i dobrowolnie proponujesz siebie na kandydata do tajemnic masonerii?  
”- Tak.

“Czy poważnie oświadczasz, na swój honor, przed tymi panami, że tak jedynie zapobiegasz o przywileje masonerii, przez przychylną opinię powziętą o instytucji, pragnienie wiedzy i szczerze pragnienie być przydatnym dla swych współtowarzyszy?” – Tak. –

Czy poważnie oświadczasz, na swój honor, przed tymi panami, że to zrobisz wyłącznie dostosowując się do wszystkich dawnych ustalonych zwyczajów i obyczajów bractwa?” – Tak.

Kandydat zostaje wówczas zgłoszony na łoży otwartej w następujący sposób:

„Cz. Mistrzu i Bracia, „Na prośbę Pana AB (z podaniem zawodu i miejsca zamieszkania) proponuję go formalnie jako właściwego Kandydata do tajemnic masonerii; Polecam go, jako godnego uczestniczenia w przywilejach braterskiej wspólnoty; a w konsekwencji deklaracji z dnia ..... jego zamiaru, dobrowolnie wyrażonego i należycie potwierdzonego, wierzę, że będzie z chęcią przestrzegać zasad Zakonu. ”

Kandydatowi nakazuje się być przygotowanym do Inicjacji.

#### *Modlitwa podczas inicjacji*

„Racz okazać swą pomoc, Wszechmogący Ojciec Wszechświata, w tej naszej obecnej Konwencji; i spraw, aby ten Kandydat do masonerii mógł poświęcić się i poświęcić swoje życie dla Twojej służby i stał się prawdziwym i wiernym Bratem wśród nas! Obdarz go kompetencją twojej boskiej mądrości, aby dzięki misteriom tej sztuki mógł być lepiej umieć okazywać piękno pobożności na cześć Twego świętego Imienia! Amen . “

*Uwaga.* Jest to obowiązek każdego mistrza łożyć przed ceremonią inicjacji, aby poinformować Kandydata o celu i projekcie instytucji; wyjaśnić naturę jego uroczystych ślubowań; i w pewnym sensie charakterystyczne tylko dla masonów, wymagania od niego radosnego podporządkowania się obowiązkom moralności i cnoty oraz wszystkim świętym zasadom Zakonu.

-----

### *Sekcja trzecia*

Trzecia sekcja, poprzez wzajemne przekazywanie naszych znaków wyróżniających, udowodni, że jesteśmy stałymi członkami Zakonu; i wpaja te niezbędne i pouczające obowiązki, które jednocześnie uszlachetniają nas w podwójnej roli ludzi i masonów.

Nie możemy lepiej zilustrować tej części, niż wstawiając następujące

#### *Pouczenie przy inicjacji na pierwszy stopień \**

Bracie,

[Ponieważ jesteś teraz wprowadzony do pierwszych zasad naszego Porządku, moim obowiązkiem jest pogratulować ci przyjęcia na członka starożytnej i honorowej Społeczności: starożytnej, jako istniejącej od czasu odwiecznego; i honorowej, jako dążącej, w każdym szczególe, aby obdarzyć honorem wszystkich ludzi, którzy będą posłuszni do jej nakazom. Żadna instytucja nigdy nie została wychowana na lepszych zasadach lub solidniejszych fundamentach; ani nigdy nie było doskonalszych zasad i użytecznych maksym, niż są wpajane wszystkim osobom podczas

\* akapity oznaczone [ ] mogą być okazjonalnie pomijane, jeśli czas nie pozwala

ich inicjacji w nasze arkana. Monarchowie w każdym czasie byli animatorami i propagatorami naszej Sztuki, a nigdy nie uznali to za uwłaczające ich godności, zbliżyć się do poziomu z bractwami, aby rozszerzyć ich przywileje, i patronować ich zgromadzeniom.]

Jako wolnomularz masz studiować moralne zawarte w świętej księdze\*; uznać to za nieomylny standard prawdy i sprawiedliwości oraz regulowania twojego życia i działania zgodnie z boskimi przykazaniami.

Trzy wielkie obowiązki moralne wobec Boga, bliźniego, i siebie, masz ściśle przestrzegać: - Wobec Boga, nigdy nie wspominając jego imienia, ale z tym podziwem i czcią, jaką stworzonemu należy się jego stwórcy; błagaj go o pomoc w naszych chwalebnych przedsięwzięciach; i to doceniaj go jako dobro główne: - Wobec bliźniego, by postępując uczciwie i uważając go za jednakowo uprawnionego do dzielenia się błogosławieństwami Opatrzności, oddając mu te łaski, które w podobnej sytuacji można by się od niego spodziewać: - Wobec siebie, unikając nieprawidłowości i nieumiarkowania, co może osłabić twoje zdolności i umniejszać godność swojego zawodu.

W państwie masz być cichym i spokojnym poddanym, wierny twojemu suwerenowi i tylko twojemu krajowi; masz nie tolerować nielojalności czy buntu, ale cierpliwie poddawać się autorytetowi prawa i zgadzać się z rządami, pod którymi żyjesz, ulegając posłuszeństwu prawom, które zapewniają ci ochronę, oraz nigdy nie zapominając o przywiązaniu, które zawdzięczasz miejscu, gdzie po raz pierwszy ujrzałeś świat.

---

\* w Biblii; w krajach, gdzie ta księga jest nieznana, w innej przedstawiającej prawo Boże.

[W swoim zewnętrznym zachowaniu masz unikać cenzurowania lub zarzutów; i strzeż się wszystkich, którzy mogą się starać wkraść się w twój szacunek, z myślą, byś zdradził swoje cnotliwe postanowienia, lub zmusić cię do zboczenia z zasad instytucji. Nie jest w twoim interesie, by ktoś faworyzował cię lub był uprzedzony, nastawał na twoją uczciwość lub wpływał na ciebie, byś był winnym czynu niehonorowego; ale niech twoje postępowanie i zachowanie było regularne i jednolite, a twoje postawa odpowiednia do godności naszego zajęcia.]

Przed wszystkim praktykuj życzliwość i miłosierdzie; przez te cnoty, wolnomularze wyróżniali się w każdym czasie i kraju. [Niewyobrażalna przyjemność wnoszenia wkładu ku uldze naszych bliźnich, jest naprawdę doświadczane przez osoby o ludzkim usposobieniu; którzy są naturalnie podekscytowani współczuciem, aby rozszerzyć swoją pomoc w złagodzenie nieszczęść innych. To zachęca wolnomularza do hojności, który rozdaje swoją datki z radością. Przypuszczając, w jakiej znajduje się w sytuacji nieszczęśliwy cierpiący, słucho opowieści o nieszczęściu z uwagą, opłakuje nieszczęścia i szybko łagodzi rozpacz.] Konstytucje Zakonu są następną rzeczą, która powinna zwrócić twoją uwagę. Zawierają one historię wolnomularstwa od najwcześniejszego okresu, z opisem wybitnych postaci którzy wzbogacili sztukę w różnych krajach; i prawa i nakazy, którymi bracia długo się kierowali. O punktualnej obecności na wezwanie gorliwie się nakazuje, zwłaszcza wypełniania obowiązków w loży, w której jesteś członkiem. Tutaj i na wszystkich



innych regularnych spotkania bractwa, masz się zachowywać w porządku i udekorowany, aby harmonia mogła być zachowana, i prawidłowo prowadzona działalność wolnomularska. [Zasady dobrych manier, których nie wolno ci naruszać: masz nie używać niestosownego języka, wzywania imienia Boga nadaremno, lub ku zepsuciu dobrych obyczajów; nie wolno ci wprowadzać lub podtrzymywać wszelkich sporów dotyczących religii lub polityki; lub zachowywać się lekceważąco, gdy loża jest zajęta w tym, co poważne i ważne; musisz mieć właściwy szacunek i respekt dla Cz.Mistrza i przewodniczących urzędników i pilnie stosuj się do praktyki Sztuki, abyś prędzej stał się w niej biegły, zarówno dla własnego uznania, jak zaszczytu loży, w której ją otrzymałeś.]

Ale choć często pojawiaasz się na regularnie spotkania, gorliwie wezwany, wolnomularstwo nie zamierza ingerować w twoje niezbędne w życiu powołania, bo tych pod żadnym pozorem nie należy lekceważyć: nie przesadzaj w swej gorliwości wobec Instytucji, jakkolwiek jest godna pochwały, aby doprowadzić do kłótni z tymi, którzy chcą ją ośmieszyć; ale raczej rozszerz swoją litość na wszystkich, którzy przez ignorancję, pogardę, nigdy nie mieli okazji jej zrozumieć. W czasie wolnym studiuj sztuki i nauki wyzwolone; i wprawiaj się w wywodach masonskich, dzięki rozmowom z dobrze poinformowanymi braćmi, którzy będą gotowi do dawania nauk, które ty możesz otrzymać.

Wreszcie; zachowaj jako święte i nienaruszalne te misteria Zakonu, które mają Cię wyróżnić na tle

innych społeczności i znaczeniu ich konsekwencji dla braterstwa. Jeśli w kręgu znajomych znajdziesz osobę pragnącą zostać wtajemniczoną w wolnomularstwo, bądź szczególnie uważny, aby jej pochopnie nie polecać, chyba że jesteś przekonany, że zastosuje się do naszych zasad; że honor, chwała i reputacja instytucji może zostać mocno ugruntowana, a świat jako całość zostanie przekonany o jego dobroczynnym wpływie.

[Od uwagi, jaką poświęciłeś na ten motyw pouczenia, mamy nadzieję, będzie zależeć właściwe oszacowanie wartości masonerii i odcisną się w twojej pamięci nakazy prawdy, honoru i sprawiedliwości.]

(Tę sekcja zwykle zamyka EULOGIUM, zobacz str.22)

#### *Sekcja czwarta*

Czwarta sekcja racjonalnie wyjaśnia pochodzenie instrukcji hieroglificznej i wskazuje na zalety które towarzyszą wiernemu wypełnianiu naszego obowiązku; to ilustruje jednocześnie pewne szczegóły, z których nasza ignorancja może nas wprowadzić w błąd, a które, jako wolnomularze, musimy koniecznie znać.

Codzienny postępowanie w sztuce jest stałym obowiązkiem i wyraźnie wymagane przez nasze ogólne przepisy. Jaki może być cel szlachetniejszy niż pogoń za cnotą? jaki motyw więcej pociągający, niż praktyka sprawiedliwości? lub jaka instrukcja bardziej korzystna, niż dokładne wyjaśnienie symboli, które upiększają i zdobią nasze myślenie?

Każda rzecz, która rzuca się w oczy, natychmiast angażuje uwagę i odciska się w pamięci jako poważne i uroczyste prawdy. Dlatego wolnomularze mają

powszechnie przyjęty plan wpajania zasad w kolejności według typowych figur i alegorycznych emblematów, aby nie pozwolić, aby ich misteria były w zasięgu nieuważnych znajomych i nieprzygotowanych nowicjuszy, od których mogą nie otrzymać należytej im czci.

Powszechnie wiadomo, że zwyczaje wolnomularzy odpowiadały tym starożytnych Egipcjan, do których mają bliskie powinowactwo. Filozofowie, nie chcący ujawniać swoich misteriów zwykłym ludziom, ukrywali swoje szczególne zasady i pryncypia ustroju pod postaciami hieroglifów; oraz wyrażali swoje poglądy na temat rządu za pomocą znaków i symboli, które przekazali jedynie swoim Magom, którzy byli związani przysięgą, że ich nie wyjawią. Pitagoras, wydaje się, ustanowił swój system na podobnym planie, i wiele zakonów nowszej daty skopiowało ten przykład. Wolnomularstwo to jednak nie tylko najbardziej starożytna, ale najbardziej moralna instytucja, jaka kiedykolwiek była; każdy przedstawiony znak, figura i emblemat w łoży, ma znaczenie moralne i prowadzi do wpajania praktyki cnoty.

(Ten rozdział kończy się definicją Dobroczynności.)

### *Sekcja piąta*

Sekcja piąta wyjaśnia naturę i zasady naszej konstytucji i uczy nas wypełniania obowiązków różnych działów, w których utrzymujemy rząd łoży. Tutaj też są wystawione nasze zdobienia, nasze klejnoty i wyposażenie określone i właściwe, dane nam przez naszych starożytnych i czcigodnych patronów.

Aby wyjaśnić temat tej sekcji i pomóc pracowitym wolnomularzom, aby go opanować, polecamy rzetelne wypełnianie obowiązków Łoży oraz staranne stosowanie się do prawd tam wykazanych.

### *Sekcja Szósta*

Szósta sekcja, choć ostatnia w opisie, nie jest o najmniejszym znaczeniu. Wzmacnia te, które ją poprzedzają i są egzekwowane w najbardziej angażujący sposób, o należyte poszanowanie charakteru i zachowania, także w miejscach publicznych tak w życiu prywatnym, w łoży, jak i w ogóle sprawach społecznych.

Ta sekcja siłą wpaja najbardziej pouczające Lekcje. Motywy Braterskiej Miłości, Ulgi i Prawdy które ekspatujemy; podczas gdy kardynalne cnoty naszą uwagę. – Przez praktykowanie Braterskiej Miłości jesteśmy nauczyli się traktować cały gatunek ludzki jako jedną rodzinę, wysoko i nisko urodzonych, bogatych i biednych; jako dzieci jednego Wszzechmogącego Rodzica i mieszkańcy tej samej planety, którzy mają pomagać, wspierać i chronić się nawzajem. Na tej zasadzie masoneria jednoczy ludzi z każdego kraju, sekty i opinii i pogodzi prawdziwą przyjaźń między tymi, którzy może inaczej pozostaliby w nieustannym dystansie.– Ulga to kolejna zasada naszego zajęcia. Aby ulżyć zmartwionym, jest obowiązkiem ciężącym na wszystkich ludziach; szczególnie na wolnomularzach, których łączy nierozzerwalny łańcuch szczerego uczucia. Aby ukoić nieszczęście, złagodzić je, aby współczuć

nędzy i przywrócić pokój dla niespokojnego umysłu, jest głównym celem wolnomularza. Na tej podstawie nawiązuje przyjaźń i tworzy swoje powiązania.

- Prawda jest boskim atrybutem i podstawą każdej cnoty. Być dobrym i prawdomównym to pierwsza lekcja, jaką nas uczono. Na ten temat kontemplujemy i zgodnie z jej nakazami starać się regulować nasze postępowanie: pod wpływem tej zasady, hipokryzja i oszustwa są nam nieznane, szczerłość i prostota nas wyróżnia, podczas gdy serce i język łączą się w promowaniu wzajemnego dobra i radowaniu się z każdym dobrostanem innych.

W tej ilustracji następuje wyjaśnienie wstrzemięźliwości, męstwa, roztropności i sprawiedliwości.

- O Wstrzemięźliwości, jesteśmy pouczeni, aby rządzić namiętnościami i kontrolować zgubne pragnienia. Zdrowie organizmu, i godność człowieka, są w równym stopniu troską o wierne jej przestrzeżenie.

- O Męstwie, jesteśmy pouczeni oprzeć się bojaźni i napotkać niebezpieczeństwo z duchem i stanowczością. Ta cnota jest równie daleka od pochopności i tchórzostwa; a ten, kto ją posiada, rzadko jest wzburzony i nigdy nie obalony przez sztormy, które go otaczają.

- Przez Roztropność jesteśmy poinstruowani, aby regulować nasze postępowanie zgodnie z nakazami rozsądku, osądzać i określać z powagą, co może przynieść nam nagrodę lub przyszłe dobre samopoczucie. Od tej cnoty zależą wszystkie inne; jest to zatem główny klejnot, który może ozdobić ludzką sylwetkę.

– Sprawiedliwość, granice prawa, stanowi spoiwo społeczeństwa obywatelskiego. Gdy brak tej cnoty, musi nastąpić całkowite zamieszanie; bezprawna siła pokonałaby zasady słuszności i współzycie społeczne już nie może istnieć. Sprawiedliwość w wielkiej mierze stanowi prawdziwą dobroć i dlatego jest reprezentowana jako wieczyste studium znakomitego wolnomularza.

Wyjaśnieniu tych cnót towarzyszy kilka ogólnych obserwacji dotyczących zaobserwowanej równości wśród wolnomularzy. – W loży separatyzm jest dobrze widoczny; pod wpływem jednakich zasad jednolitość opinii, przydatna w potrzebach i przyjemna, taka jak w rodzinnym życiu powszechnie panuje, wzmacnia wszystkie więzy przyjaźni i w równym stopniu promuje miłość i szacunek. Masoni są braćmi połączonymi podwójnymi więzami i między braćmi nie powinny istnieć żadne niegodne rozróżnienia. Zasługa jest zawsze szanowana, a honor oddawany komu jest należny. – Przypomina się królowi, że choć korona może zdobić głowę lub berło rękę, krew w żyłach pochodzi od wspólnego rodzica ludzkości, i nie jest on lepszy od przeciętnej osoby. Senator i artysta są tego świadomi, że jak inni są z natury narażeni na kalectwo i chorobę; i nieprzewidziane nieszczęście lub nieuporządkowane stosunki społeczne, mogą osłabiać ich zdolności i wyrównywać je w większej ignorancji społecznej. To uśmierza dumę i zachęca do uprzejmości i dobrego zachowania. – Ludzie o gorszych talentach lub nie ulokowanych przez los na takich wywyższonych stanowiskach, są pouczeni, aby traktować

swoich przełożonych z ogólnym szacunkiem, a ci, pozbawieni dumy, próżności i zewnętrznej wielkości, zniżają się, w odznace przyjaźni, do śledzenia mądrości i podążania za cnotą, stwierdzaną u tych, którzy są niżej od nich. Cnota to prawdziwa szlachetność, a mądrość to droga, która ku niej kieruje się i przekazuje Cnotę; Mądrość i Cnoty są jedynym wyróżnikiem między wolnomularzami.

Taki jest układ Sekcji w Piątej Wykładu o masonerii, obejmujący formy przyjęte na otwieranie i zamykanie loży, obejmuje całość Pierwszego Stopnia. Ten plan ma nie tylko zaletę regularności zalecania, ale wsparcie precedensowe władzy, ich sankcję i szacunek, które płyną od starożytności. Całość jest regularnym systemem moralności, poczętym na korzeniach ciekawej alegorii, który chętnie odkrywa swoje piękno przed szczerym i pracowitym Uczniem.

## CZEŚĆ IV.

## UWAGI NA TEMAT DRUGIEGO WYKŁADU

Wolnomularstwo jest nauką postępową i dzieli się na różne klasy lub stopnie, dla bardziej regularnego postępu w poznaniu jego obrzędów. Zgodnie z postępami, jakich dokonujemy, możemy ograniczyć lub rozszerzyć nasze zapytania; i proporcjonalnie do naszych możliwości osiągamy w mniejszym lub większym stopniu doskonałość.

Masoneria obejmuje prawie każdą gałąź poznanej nauki. Pod zasłoną swoich obrzędów jest pojmowana jako regularny system nauki. Wiele z jej ilustracji może wydać się nieważnymi dla ograniczonego geniuszu; ale człowiek o szerszych aspiracjach rozważy je w najwyższym stopniu jako użyteczne i interesujące. Aby zadowolić znakomitych uczonych i genialnych artystów, jest mądrze zaplanowana; i w badaniu jej ukrytych doktryn, filozof i matematyk może doświadczyć satysfakcji i zachwyty.

Wyczerpanie różnych tematów, o których traktuje wolnomularstwo, przekroczy moc najjaśniejszego geniuszu; nadal można jednak zbliżyć się do perfekcji, a mąż mądrości nie będzie ograniczał postępów swych umiejętności, choć zadanie, które podejmuje, na pierwszy rzut oka może się wydać nie do pokonania. Wytrwałość i zastosowanie będą usuwać każdą trudność, która występuje; że każdy krok daje postęp, nowe satysfakcje będzie miał na widoku, a jego badaniom towarzyszyć będą najszlachetniejsze instrukcje. W pilnym dążeniu



do wiedzy dokonane będą wielkie odkrycia, a zdolności intelektualne użyte zostaną w promowaniu chwały Bożej i dobra człowieka.

Taka jest tendencja każdej ilustracji w wolnomularstwie. Szacunek dla Bóstwa i wdzięczność za błogosławieństwa nieba, są wpajane w każdym stopniu. To jest plan naszego systemu i wynik wszystkich naszych zapytań. Pierwszy Stopień ma na celu egzekwowanie obowiązków moralności, a w pamięci odciskają się najszlachetniejsze zasady, które mogą zdobić ludzki umysł. Drugi Stopień rozszerza ten plan i mieści w sobie bardziej dyfuzyjny system wiedzy. Praktyka i teoria kwalifikuje pracowitego MASONA do udzielenia mu tej przyjemności, którą zapewnia postęp w sztuce. Słuchając z uwagą mądrych opinii doświadczonych rzemieślników na ważne tematy, jego umysł jest stopniowo zapoznaje się z przydatną instrukcją i już wkrótce umożliwia mu zbadanie prawd o największym znaczeniu w ogólnych sprawach życiowych. Z tego systemu wypływa racjonalna satysfakcja; tu moce umysłowe są w pełni wykorzystane, a osąd jest prawidłowo sprawdzany. Panuje duch współzawodnictwa; wszyscy mierzą się z zadaniem, kto najbardziej wyróżnia się w promowaniu cennych zasad Instytucji.

### *Pierwsza sekcja*

Pierwsza sekcja II stopnia wyjaśnia sposób wprowadzenia do tego stopnia; i instruuje pracowitego czeladnika, jak postępować we właściwym układzie ceremonii, co umożliwia mu osądzić jej znaczenie i przekonuje go o konieczności przestrzegania ustalonych zwyczajów Zakonu. Tutaj zadaje się mu szczególne próby, aby udowodnić jego tytuł do przywilejów tego stopnia i zadowalający podano przyczyny ich pochodzenia. Wiele jest obowiązków, które cementują się w najsilniejszych braciach, mających tę wolę, jest tu ilustrowanych; i jest sposobność, aby zrobić postępy w wolnomularstwie, ponieważ zawsze odróżniają się umiejętności zdolnych czeladników.

Ta sekcja podsumowuje ceremonię inicjacji i zawiera wiele ważnych szczegółów, w których urzędnik loży powinien być zorientowany.

### *Pouczenie przy inicjacji do drugiego stopnia*

Bracie,

Podnosząc na Drugi Stopień gratulujemy awansu. Wewnętrzne, a nie zewnętrzne, kwalifikacje człowieka, są tym co w wolnomularstwie awansuje. W miarę zdobywania wiedzy zacieśniają się braterskie więzi. Nie trzeba rekapitulować obowiązków, które, jako Mason, jesteś zobowiązany znać; lub dodawać z konieczności ścisłego przestrzegania ich, bo własne doświadczenie musiało ustalić ich wartość. Wystarczy zauważyć, że Twoje przeszłe zachowanie i regularna postawa

zasłużyło na zaszczyt, który udzielamy; i oczekujemy, że w nowym charakterze zastosujesz się do zasad Zakonu, oraz wytrwale wytrwasz w praktyce każdej godnej pochwały cnocie.

Studia sztuk wyzwolonych (to cenna gałąź edukacji, która tak skutecznie szlifuje i ozdabia umysł) są szczerze zalecane dla twoich przemyśleń; zwłaszcza nauka o geometrii, która stanowi podstawę naszej Sztuki. [Geometria, lub Masoneria, pierwotnie synonimiczne terminy, będąc boskiej i moralnej natury, jest wzbogacona o najbardziej przydatną wiedzę; podczas gdy dowodzi wspaniałych właściwości natury, demonstruje ważniejsze prawdy o moralności.]

Ponieważ uroczystość naszych ceremonii wymaga poważnego zachowania, musisz szczególnie uważać na swoje zachowanie na naszych regularnych zgromadzeniach; masz utrzymywać nasze starożytne zwyczaje i stosowania, święte i nienaruszalne; a ty swoim przykładem masz skłaniać innych do podtrzymania ich z czcią.

Prawa i przepisy Zakonu masz usilnie wspierać i utrzymywać. Nie masz łagodzić lub pogłębiać przewinień twoich braci; ale w decyzji o każdym wykroczeniu przeciwko naszym zasadom, sądz szczerze, przyjaźnie upominaj i strofuj sprawiedliwie.

Jako czeladnik w naszych prywatnych zgromadzeniach możesz przedstawiać Twoje odczucia i opinie na takie tematy jak są regularnie wprowadzane w Wykładzie. Dzięki temu przywilejowi możesz poprawić swoje zdolności intelektualne; zakwalifikować się do

stania się użytecznym członkiem społeczeństwa; i jako umiętny brat, staraj się doskonalić we wszystkim, co jest dobre i wielkie.

[Wszystkie regularne pisma i wezwania, wydawane i przyjmowane, należycie szanować i dokładnie być im posłusznym, ponieważ są one zgodne z naszymi wyznawanymi zasadami. Masz zaspokajać swe potrzeby i zaspokajać potrzeby swoich braci, do maksimum twojej mocy i zdolności. Pod żadnym pozorem nie wyrządzaj im krzywdy ani nie patrz ich krzywd, ale powiadom ich o zbliżającym się niebezpieczeństwie i uważaj ich interes jako nieodłączny od twego.

Taka jest natura twoich zobowiązań jako czeladnika; i do tych obowiązków jesteś związany najświętszym węzłem.]

*Druga sekcja*

Druga część tego stopnia prezentuje obszerna pole dla geniuszu poznania; pobieżnie określa poszczególne stopnie Zakonu i wyjaśnia wymagane kwalifikacje do przystąpienia w każdym. Dla wyjaśnienia naszych zwyczajów, wiele uwag tu wprowadzanych, jest równie przydatnych dla doświadczonego artysty i mędrca moralisty. Jak różne operacje umysłu to wykazują, o ile pozwolą na wyjaśnienie, że w całym tekście badany jest zakres rozległej nauki. Tutaj znajdujemy zatrudnienie na czas wolny, naukę docierania od oryginalnego źródła i zwracając uwagę na sumę doskonałości, kontemplację z podziwem nad wspaniałymi dziełami Stwórcy. Naświetlona jest geometria, ze wszystkich sił i właściwości i w rozprawie tej nauki umysł jest pełen przyjemności i zadowolenia. Taka jest zawartość tej sekcji, że najbardziej rozsądny może zawieść się w próbie wyjaśnienia tego, ponieważ racjonalne siły są najmocniej wywierane, aby ilustrować piękno przyrody i demonstrować ważniejsze prawdy moralności.

Ponieważ porządki architektury są brane pod uwagę w w tej sekcji, krótki ich opis nie może być niewłaściwy.

Przez porządek w architekturze rozumie się system wszystkich członów, proporcje i ozdoby kolumn i pilastrów; czy jest to regularny układ wystającej części budynku, które połączone z elementami kolumny, tworząc piękną, doskonałą i kompletną całość. Style w

architekturze można prześledzić od początków powstania cywilizacji. Kiedy rygor pór roku zmuszał ludzi do wymyślenia schronienia przed niepogodą, nauczyliśmy się najpierw postawić drzewa na ich końcach, a następnie położyć inne w poprzek, aby wspierać pokrycie. Razem, te połączone belki na górze i na dole, jak mówią, stworzyło ideę bazy i głowicy filaru; i od tej prostej wskazówki powstała sztuka architektury.

W ten sposób sklasyfikowano pięć porządków: tokański, dorycki, jonowy, koryncki i kompozytowy.

Toskański jest najbardziej prosty i solidny z pięciu porządków. Został wynaleziony w Toskanii, skąd pochodzi nazwa. Jego kolumna ma siedem średnic; i jej kapitol, podstawa i belkowanie mają niewiele listew. Ta prostota konstrukcji kolumny sprawia, że jest ona stosowana tam, gdzie solidność jest głównym przedmiotem, a gdzie ornamenty byłyby zbędne.

Dorycki porządek, który jest prosty i naturalny, jest najbardziej starożytny i został wynaleziony przez Greków. Jego kolumna to ma osiem średnic i rzadko ma ozdoby na podstawie lub głowicy, z wyjątkiem listew; chociaż fryz jest wyróżnione tryglifami i metopami oraz tryglify skomponują się w ozdoby fryzu. Solidność tego porządku daje mu pierwszeństwo w strukturach, w których siła i szlachetna prostota są głównie wymagane. Dorycki ma najlepsze proporcje ze wszystkich porządków. Te kilka części, z których się składa, opiera się na naturalnym położeniu ciał stałych. W swoim pierwszym rozwiązaniu było to prostsze niż

w obecnym stanie. Po czasie, kiedy zaczęto go zdobić, zyskało miano doryckiego; kiedy został zbudowany w swojej prymitywnej i prostej formie, nadano mu nazwę toskańskiego. Stąd toskański wyprzedza w kolejności dorycki, ze względu na jego podobieństwo do tego filaru w jego pierwotnym stanie.

Joński wnosi rodzaj średniej proporcji między bardziej solidne a delikatne style. Jego kolumna na dziewięć średnice wysoka; jego kapitol jest ozdobiony wolutami, a jego gzyms ma ząbki. Jest zarówno delikatność, jak i pomysłowość pokazana w tym filarze; którego wynalazek jest nadana od Jonów, słynna świątynia Diany w Efezie był w tym stylu. Mówi się, że był ukształtowany na wzór sympatycznej młodej kobiety, o eleganckiej sylwetce, strojonej we włosy; jako kontrast do porządku doryckiego, który powstał na wizerunku silnego, krzepkiego mężczyzny.

Koryncki, najbogatszy z pięciu porządków, uznaje się za arcydzieło sztuki i został wynaleziony w Koryncie przez Kalimacha. Jego kolumna ma dziesięć średnic wysokości, a jego kapitol zdobią dwa rzędy liści i osiem wolut, które podtrzymują abakus. Fryz jest ozdobiony ciekawymi żłobieniami, gzyms z ząbki i modilliony. Ta kolejność jest używana w okazałych i wspaniałych konstrukcjach. Mówi się, że Kalimach wziął pomysł kapitolu tego filaru z następującej niezwykłej okoliczności. Przypadkowo przechodząc obok grobu młodej damy, postrzegł kosz z zabawkami, pozostawionym tam przez opiekunkę, pokryty płytką umieszczoną nad akantem, ale z korzeniem. Gdy

gałęzie rosły, obejmowały kosz, aż zetknęły z płytką, napotkały przeszkodę i zgięły się w dół. Kallimach, uderzony tym widokiem, zaczął naśladować ten wizerunek; wazon uczynił głowicą, wzór kosza, kosz; abakus, i wolutę, tworzą wyginające się liście.

Kompozytowy jest skomponowany ze styli, a został wymyślony przez Rzymian. Jego głowica ma dwa rzędy liści korynckich z wolutami jońskimi. Jego kolumna ma ćwierćwałek jako toskański i porządku doryckiego, ma dziesięć średnic wysokości, a jego gzyms ma ząbki lub proste modilliony. Ten filar jest ogólnie stosowany w budynkach, w których siła, elegancja i piękno są zjednoczone. Oryginalnymi porządkami architektury, czczonymi przez wolnomularzy, jest nie więcej niż trzy, dorycki, joński i koryncki. Do tego Rzymianie dodali dwa, toskański które uczynili lżejszym niż dorycki; i kompozytowy, który był bardziej ozdobny, jeśli nie bardziej piękny, niż koryncki. Pierwsze trzy porządki same jednak wykazują inwencję i szczególny charakter, i zasadniczo różnią się od siebie: dwa inne nie mają nic oprócz tego, co pożyczone, a różnią się tylko przypadkowo; toskański to dorycki w najwcześniejszym stanie; a kompozytowy to koryncki wzbogacony o joński. Grekom, a nie Rzymianom, jesteśmy winni to, co wielkie, rozsądne i odrębne w architekturze. Obserwacje te mają na celu pokazanie pracowitemu czeladnikowi, aby kontynuować swoje badania o powstaniu i rozwoju architektury, poprzez porównanie prac uczonych pisarzy piszących na ten temat.



Podana jest w tej Sekcji również analiza ludzkich zdolności, w której szczególnie na pięć zmysłów zewnętrznych zwrócimy uwagę. Kiedy te tematy są proponowane w naszych zgromadzeniach, nie ograniczamy się do żadnego szczególnego sposobu wyjaśniania; ale każdy brat ma prawo wyrażać swoje uczucia pod odpowiednimi ograniczeniami. Poniższe przemyślenia na ten temat ważnej gałęzi nauki może się jednak przydać. Zmysły, które mamy uważać za dary Natury, i główne regulatory naszych mocy czynnych; jak przez nie same jesteśmy świadomi odległości, natury i właściwości obiektów zewnętrznych. Powód, właściwie wykazanie, potwierdzają zapisy natury, które są zawsze prawdziwe i zdrowe: wyróżniają dobro od zła; odrzucają ostatnie ze skromnością, trzymając się pierwszego z szacunkiem. Przedmioty ludzkiej wiedzy są niezliczone; kanałów, którymi ta wiedza dociera, ilość jest niezliczona; kanałów, którymi ta wiedza jest przekazywana, jest niewiele. Wśród nich postrzeganie rzeczy zewnętrznych przez zmysły, i informacja, którą otrzymujemy od człowieka jako świadectwo, nie są najmniej znaczące; analogia między nimi jest oczywiste. W świadectwie Natury danej zarówno przez zmysły, jak i przez ludzkie świadectwo przez informację rzeczy są oznaczone znakami. W jednym również jako drugim, umysł, albo przez oryginalne zasady, albo przez zwyczaj, przechodzi ze znaku do poczucia i wiary, co rzecz oznaczała. Znaki w naturalnym języku, a także znaki w naszych pierwotnych percepcjach,

mają to samo znaczenie we wszystkich strefach i narodach, a umiejętność ich interpretacji nie jest nabyta, ale wrodzona.

Po dokonaniu tych obserwacji przejdziemy do podania krótkiego opisu pięciu zmysłów.

*Słuch* jest tym zmysłem, dzięki któremu rozróżniamy dźwięki, i jesteśmy w stanie cieszyć się wszystkimi przyjemnymi urokami muzyki. Dzięki temu jesteśmy w stanie radować się przyjemnościami społeczeństwa, i wzajemnie się komunikować ze sobą, nasze myśli i intencje, nasze cele i pragnienia; podczas gdy nasz rozum jest w stanie wykorzystać swoją najwyższą moc i energię.

Mądry i dobroczynny Twórca Natury, który przez ukształtowanie tego zmysłu zamierzał stworzyć nas istotami społecznymi i otrzymywać największą i najważniejszą część naszej wiedzy dzięki informacjom innych. Do tych celów jesteśmy obdarzeni słuchem, a przez właściwe wykorzystanie naszych sił rozumu, nasze szczęście może być kompletnym.

*Wzrok* jest tym zmysłem, dzięki któremu rozróżniamy przedmioty, i w jednej chwili, bez zmiany miejsca lub sytuacji, zobaczymy armie w szyku bojowym, figury geometryczne najbardziej wymyślnej struktury, i wszystkie różnorodności oświetlane w krajobrazie natury. Dzięki temu zmysłowi odnajdujemy naszą drogę przez bezdrożny ocean, przemierzamy kulę ziemską, ustalamy jej kształt i wymiary oraz nakreślamy dowolny region lub część jego. Za jego pomocą mierzymy kule planetarne i dokonujemy nowych

odkryć w sferze gwiazd stałych. I więcej; dzięki niemu dostrzegamy temperamenty i usposobienia, namiętności i uczucia naszych współtowarzyszy, kiedy najbardziej chcą je ukryć, bo choć język można nauczyć kłamać i obłudzać, twarz pokaże hipokryzję wymagającemu oku. I w końcu, promienie światła, które zarządzają tym zmysłem, są najbardziej zdumiewającymi częściami kreacji nieożywionej i czynią oko szczególnym obiektem podziwu.

Ze wszystkich wydziałów wzrok jest najszlachetniejszy. Struktura oka i jego przynależności to godny podziwu wymysł Natury do wykonywania wszystkich jej różnych ruchów zewnętrznych i wewnętrznych; podczas gdy różnorodność widoczna w oczach różnych zwierząt, dostosowana do ich różnych sposobów życia, wyraźnie pokazują, że organ jest arcydziełem działania Natury.

*Dotyk* jest tym zmysłem, dzięki któremu rozróżniamy różne cechy ciał; takie jak ciepło i zimno, twardość i miękkość, szorstkość i gładkość, kształt, solidność, ruch i rozciągnięcie; które za pomocą pewnych odpowiednich wrażeń dotykowych, są przedstawione umysłowi jako prawdziwe cechy zewnętrzne, a koncepcja lub przekonanie o nich jest niezmiennie związane z tymi odpowiadającymi doznaniem, zgodnie z oryginalną zasadą ludzkiej natury, która dalece wykracza poza nasze dociekania. Cała wiedza wykraczająca poza nasze pierwotne postrzeżenie jest zdobywana przez doświadczenie. Stałość praw Natury łączy podpis za pomocą rzeczy oznaczonej, a my

polegamy na kontynuacji tego połączenia, które ma doświadczenie odkryć. Te trzy zmysły, słuch, wzrok i dotyk, są uważane za szczególnie istotne wśród wolnomularzy.

*Węch* to zmysł, dzięki któremu rozróżniamy zapachy, które przekazują umysłowi różne wrażenia. Zwierzę i ciała roślinne, a nawet większość innych ciał, nieustannie wysyłają efluvia o ogromnej subtelności, w stanie życia i rozwoju, jak w stanie fermentacji i gnicia. Lotne cząstki prawdopodobnie odpychają się nawzajem i rozpraszają w powietrzu, dopóki nie spotkają się z innymi ciałami, do których niosą powinowactwo chemiczne, z którym łączą się i tworzą nowe konkrety. Te wydzieliny wciągane do nozdrzy wraz z powietrzem są środkami, dzięki którym wszystkie ciała pachną. Stąd jest oczywiste, że jest to manifestacja pojawienia się projektu wielkiego Stwórcy, by posadzić narząd węchu we wnętrzu tego kanału, przez które powietrze nieustannie przechodzi w oddychaniu. *Smak* pozwala nam dokonać właściwego rozróżnienia w wyborze naszego jedzenia. Organ tego zmysłu strzeże wejście do przewodu pokarmowego, jak węch wejście do kanału do oddychania. Z usytuowania tych narządów, jest oczywiste, że były przeznaczone przez Naturę do odróżniania zdrowej żywności od tego, co wywołuje mdłości. Każda rzecz, która wchodzi w żołądek musi zostać poddana kontroli smaku, a przez to jesteśmy w stanie dostrzec zmiany, którym to samo ciało podlega w różnych kompozycjach sztuki, kulinarii, chemii, farmacji itp. Węch i smak są ze sobą nierozzerwalnie związane

i tak jest przez nienaturalny tryb życia, który ludzie zwykle prowadzą w społeczeństwie, że te zmysły są mniej przystosowane do wykonania swych naturalnych urzędów.

Za pośrednictwem zmysłów jesteśmy w stanie tworzyć sprawiedliwe i dokładne pojęcia o działaniach Natury; i kiedy zastanawiamy się nad środkami, zgodnie z którym zmysły są zaspokojone, stajemy się świadomi tego istnienia ciała i dbajmy o nie, dopóki są przyjaznymi obiektami umysłu.

Zrozumienie i przeanalizowanie działań umysłu to próba, która najbardziej rozumnemu może się nie udać. Wszyscy wiemy, że zmysły są kanałami komunikacji z umysłem, na który ostatecznie wpływają ich działania; a kiedy umysł jest chory, każdy zmysł traci swoją cnotę. Struktura umysłu, a także ciała jest ciekawa i cudowna; zdolności jednego są przystosowane do ich różnych celów z równą mądrością i nie mniejszą celowością niż organy drugiego. Niewyobrażalna mądrość Wszechmogącej Istoty przejawia się w konstrukcji umysłu, która rozszerza jego zdolności w każdej gałęzi nauki; i dlatego jest motyw szczególnie godny uwagi. W sztuce i nauce, w których mają najmniej związek z umysłem, zmysły są nadal napędem, którego musimy używać, by lepiej rozumieć ich naturę i zastosowanie, ich wady i zaburzenia, i stosować je z większym powodzeniem. W najszlachetniejszych sztukach umysł jest przedmiotem, którym działamy. Mądrzy ludzie zgadzają się, że jest tylko jedna droga do poznania dzieł Natury - sposobem obserwacji i eksperymentów. Dzięki naszej

psychice mamy silną skłonność do przeniesienia konkretnych faktów i obserwacji do ogólnych zasad, oraz do stosowania tych zasad w celu przewidzenia innych efektów i ich uzyskiwania. Ta procedura rozumowania jest znana w codziennym życiu i jest środkiem, za pomocą którego dokonuje się prawdziwych odkryć w filozofii. Cała nasza wiedza musi zależeć od umysłu; dlatego stanowi właściwy przedmiot do badania przez wolnomularzy. Chociaż przez sekcję anatomiczną i obserwację możemy poznać ciało, to to dzięki poznaniu anatomii samego umysłu możemy odkryć jego możliwości i reguły funkcjonowania.

Podsumowując całość tej transcendentnej miary Bożej łaski dla człowieka, dodajmy, że wspomnienia, wyobrażenia, gust, rozumowanie, percepcja moralna i wszystko aktywne moce duszy, prezentują tak ogromne i bezkresne pole do filozoficznych wywodów, że jak dotąd przekraczają ludzkie dociekania i są osobliwymi tajemnicami, znanymi tylko Naturze i Bogu Natury, wobec którego wszyscy jesteśmy zadłużeni za stworzenie nas, zachowanie i każde radujące nas błogosławieństwo.

Od tego tematu przechodzimy do zilustrowania moralnych zalet geometrii.

Geometria jest pierwszą i najszlachetniejszą nauką, jest podstawą, na której opiera się wzniesiona nadbudowa masonerii. Kontemplacja tej nauki w moralnym i kompleksowym spojrzeniu, napełnia umysł zachwytem. Dla prawdziwego geometry, obszary materii, którymi jest otoczony, dają szerokie pole do podziwu, podczas

gdy otwiera się wzniosłe pole dla dochodzenia i wywodu. Każda cząstka materii, po której stąpa, każde ostrze trawy, która pokrywa pole, każdy kwiat, który rozkwita, i każdy owad, który wędruje w granicach szerokich przestrzeni, dowodzi istnienia pierwszej przyczyny, i daje satysfakcję inteligentnemu umysłowi.

Symetria, piękno i porządek pokazane przez różne części stworzenia ożywionego i nieożywionego, jest przyjemną i zachwycającą wskazówką i naturalnie prowadzi do źródła, z którego pochodzi całość. Kiedy przyniesiemy w centrum uwagi barwny kobierzec ziemskich kreacji i badanie rozwoju wegetacji, nasz podziw jest słusznie wzniecony. Każdy roślina, która rośnie, każdy kwiat, który ukazuje swoje piękno lub tchnie swą słodyczą, poucza nas i zachwyca.

Kiedy rozszerzamy naszą miarę na stworzenia zwierzęce i kontemplujemy zróżnicowane przeobleczenie każdego gatunku, jesteśmy równie zdumieni, a kiedy prześledzimy linie geometrii narysowane boskim ołówkiem w pięknych piórach pierzastego plemienia, jakże uwzniośla się nasza koncepcja niebiańskiego dzieła! Godna podziwu struktura roślin i zwierząt oraz nieskończona liczba włókien i naczyń, które składają się na całość, z odpowiednim ułożeniu jednej części do drugiej, jest wiecznym przedmiotem studiów dla Geometrii, który zwraca uwagę na zmiany, jakie wszystko przechodzi w swoim przejściu do dojrzałości, gubi się w zachwycie i czci wielkiej sprawy, która rządzi systemem.

Kiedy zejdziesz do wnętrza ziemi i bada królestwo rud, minerałów i skamieniałości, znajdujesz te same przykłady boskiej mądrości i dobroci widoczne w ich formacji i strukturze; każda gemma i kamyk obwieszcza dzieło wszechmocnego Stwórcy.

Kiedy bada wodnisty żywioł i kieruje swoją uwagę na cuda głębin, ze wszystkimi mieszkańcami potężnego oceanu dostrzega emblematy renomy najwyższej inteligencji. Łuski największego wieloryba, a nawet zarysowane muszle najpodlejszych małży, równie dają temat do tej kontemplacji, nad którym czule się rozwodzi, podczas gdy symetria ich formacji i delikatność odcieni, uwidaczniają mądrość Boskiego Artysty.

Kiedy wywyższa swój pogląd na bardziej szlachetne i wzniosłe części Natury i bada niebiańskie kule, jak o wiele większe jest nasze zdziwienie! Jeżeli, na zasadach geometrii i prawdziwej filozofii, kontemplujemy słońce, księżyc, gwiazdy, całe wklęsłe niebo, nasza duma zostanie upokorzona, podczas gdy będziemy pogrążeni w strasliwym podziwieniu. Ogromna wielkość tych ciał, regularność i szybkość ich ruchów, i niewyobrażalny zakres przestrzeni, przez którą się poruszają, są jednakowo niepojęte; i o ile przewyższają człowieka zrozumienie, zdumiewają jego najśmielsze ambicje, podczas gdy zagubiony w ogromie tematu, pogrąża się w swojej pierwotnej znikomości.

Dzięki geometrii możemy więc z ciekawością prześledzić Naturę, poprzez jej różne zawiłości, do jej najbardziej ukrytych tajników. Dzięki niej możemy odkryć moc, mądrość, i dobroć wielkiego Rzemieślnika



wszechświata, i z zachwytem obejrzeć proporcje, które to tworzą tę ogromną maszynę. Dzięki temu możemy odkryć, w jaki sposób planety poruszają się po swoich różnych orbitach i demonstrują swoje obroty. Przez nią, możemy uwzględnić zmiany pór roku i różnorodności scen, które w każdej porze roku pokazuje się wnikliwemu oku. Niezliczone światy są wokół nas, wszystko sformowane przez tego samego Boskiego Artystę, przetaczają się przez rozległą przestrzeń, a wszystkie są prowadzone przez te same nieomyłne prawa Natury.

Przeгляд natury i obserwacja jej piękna w jej proporcjach, najpierw nakłonił człowieka do naśladowania planu boskości i studium symetrii i porządku. Doprowadziło to społeczeństwa do narodzin każdej użytecznej sztuki. Architekt zaczął projektować, a plany, które ułożył, udoskonalone doświadczeniem i czasem, skutkowały dziełami, które były podziwem wszystkich czasów.

*Sekcja trzecia*

Trzecia sekcja tego stopnia odwołuje się do źródeł Instytucji i poglądów wolnomularskich pod dwoma denominacjami, operatywnej i spekulatywnej. Te są rozpatrywane oddzielnie, oraz zasady, na których są założone, szczególnie wyjaśnione. Ich powinowactwo jest wskazywane przez alegoryczne postacie i typowe reprezentacje. Tutaj powstanie naszego zarządu, czyli podział na klasy, jest badany, jak i natura zasad, nadrzędnych i podrzędnych; oraz podano powody ustanowienia kilku z naszych obecnych praktyk. Postęp w architekturze, szczególnie za panowania Salomona, zauważono; w tym liczbę artystów zatrudnionych przy budowie świątyni w Jerozolimie i przywileje, którymi się cieszyli, tu określony okres przewidziany dla uznania zasług zostaje ustalony, i niepowtarzalny morał, do którego ta okoliczność czyni aluzję, wyjaśniony; opisano stworzenie świata, i wiele szczegółów przedstawiono, z których wszystkie zostały starannie zachowane wśród wolnomularzy i przekazane z jednego wieku do drugiego przez tradycję ustną. Krótko mówiąc, ta sekcja zawiera zasób cennej wiedzy, opartej na przesłankach i świętych zapisach, zarówno zajmującej, jak i pouczającej. Całość potężnie oparta na egzekwowaniu czci należnej starożytności. Pisząc tę Sekcję dajemy tylko niewielką pomoc pracowitemu wolnomularzowi, która może być tylko uzyskana przez ustne wyjaśnienia, jednak do wykazania związku między operatywnym a spekulatywnym

wolnomularstwem, odsyłamy go do sekcji czwartej Księgi 1, strona 9. Ponieważ wiele szczegółów w tej sekcji ma nawiązywać do Świątyni jerozolimskiej, tutaj wstawiamy Inwokację Salomona na Poświęcenie tego gmachu:

### *Inwokacja*

Potem Salomon stanął przed ołtarzem Pana wobec całego zgromadzenia izraelskiego, wyciągnął swoje dłonie ku niebu i rzekł: Panie, Boże Izraela! Nie ma ani na niebie w górze, ani na ziemi w dole takiego Boga jak Ty, który dotrzymujesz przymierza i okazujesz łaskę wobec swoich sług, którzy chcą z całego serca być z tobą,

Teraz więc, Boże Izraela, potwierdź, proszę, swoje obietnice, jakie wypowiedziałeś do swojego sługi Dawida, mojego ojca.

Niech cały lud ziemi wie, że Pan jest Bogiem; i że nie ma nikogo innego.

Niech wszyscy ludzie Ziemi znają Twoje Imię;

Niech wszyscy ludzie na Ziemi wiedzą, że ten gmach zbudowałem i poświęciłem go Twojemu Imieniu.

Lecz czy naprawdę zamieszka Bóg na ziemi? Oto niebios a niebios niebios nie mogą cię ogarnąć, a coś dopiero ten dom, który zbudowałem?!

Wejrzyj na modlitwę swojego sługi i na jego błaganie, Panie, Boże mój, wysłuchaj wołania i modlitwy, jaką twój sługa zanoszą dziś do ciebie.

Niechaj twoje oczy będą otwarte nad tym domem nocą i dniem, nad tym miejscem, o którym powiedziałeś:

„Tam będzie imię moje”, abyś wysłuchał modlitwy, jaką twój sługa będzie zanosić. Zechciej wysłuchać błagania twojego sługi i twojego ludu izraelskiego, gdy będą się modlić na tym miejscu. Tak, wysłuchaj w miejscu, gdzie przebywasz, w niebie, a wysłuchując, racz odpuścić!

A Pan odpowiedział i rzekł:

Poświęciłem ten przybytek, który zbudowałeś, aby tam przebywało moje imię po wieczne czasy; tam będą też moje oczy i moje serce po wszystkie dni.

A cały lud odpowiedział i rzekł: Pan jest łaskawy, a Jego łaska na wieki.

### *Czwarta sekcja*

Czwarta i ostatnia sekcja tego stopnia jest nie mniej pełna przydatnych instrukcji. Wyszczególniono tu okoliczności o dużym znaczeniu dla wspólnoty braterskiej oraz wiele tradycyjnych zasad i zwyczajów potwierdzonych zapisami sakralnymi i świeckimi. Niebiański i ziemski glob są rozpatrywane z wielką dokładnością; a utalentowany dżentelmen może pokazać swoje talenty, aby przysporzyć korzyści w wyjaśnianiu nauk, które są sklasyfikowane w regularnym układzie. Dany będzie impuls do uprzywilejowania i sposobu nagradzania zasług na zewnątrz; wyróżnienia, które zostały nadane podczas podróży starożytnych braci jako nagroda za doskonałość, wyjaśnione; oraz obowiązki i przywileje pierwszej gałęzi ich męskiego potomstwa, zdefiniowane. Ta sekcja zawiera również wiele ciekawych obserwacji na temat wagi naszych form, i kończy się najsilniejszymi zachętami do praktykowanie pobożności i cnoty.

Ponieważ w tej sekcji zilustrowano siedem sztuk wyzwolonych i nauk ścisłych, podanie ich krótkiego opisu nie może być niewłaściwe dla ich wyjaśnienia.

Gramatyka uczy prawidłowego układania słów, zgodnie z idiomem lub dialektem poszczególnych osób; i tej doskonałości wymowy, która pozwala nam mówić lub pisać w języku z dokładnością, zgodnie z jego prawidłowym użyciem.

Retoryka uczy nas mówić obficie i płynnie na każdy temat, nie tylko z przyzwoitością, ale ze wszystkimi

zaletami siły i elegancji; mądrze dążąc do oczarowania słuchacza siłą argumentacji i pięknem wypowiedzi, czy to błagania, czy nawoływania, upominania lub w aplauzie.

Logika uczy nas dyskretnego kierowania naszym rozumem w ogólnej wiedzy o rzeczach, a następnie kieruje nasze zapytania ku prawdzie. Składa się z regularnego ciągu argumentacji, skąd wnioskujemy, dedukujemy i konkludujemy, zgodnie z pewnymi przesłankami, ustanowionymi, dopuszczonymi lub przyznanymi; a w nim są stosowane zdolności pojmowania, sądzenia, rozumowania, i negowania; które są naturalnie prowadzone kolejno stopniując, aż wreszcie osiągniemy określony efekt.

Arytmetyka uczy mocy i właściwości liczb, co jest różnie realizowane, literami, tabelami, figurami i przyrządami. Przez tę sztukę, argumentację, dana jest demonstracja, jak dowiedzieć się czegoś pewnego o liczbach, ich relacjach lub powinowactwie do innych już znanych.

Geometria traktuje potęgi i własności wielkości ogólnie, gdzie mamy długość, szerokość, i brane są pod uwagę grubości. Dzięki tej nauce architekt ma możliwość konstruowanie swoich planów; generał zrealizować swój wojskowy projekt; inżynier może wytyczyć teren obozowiska; geograf poda nam wymiary świata; określi zasięg mórz i podziały imperiów, królestw i prowincji; oraz dzięki niej astronom może prowadzić obserwacje, i ustalić czasy i pory roku, lata i cykle. W końcu geometria jest podstawą architektury, i korzeniem matematyki.

Muzyka uczy sztuki układania akordów, aby komponować zachwycającą harmonię, proporcjonalną aranżacją dźwięków ostrych, mocnych i mieszanych. Ta sztuka, przez serię eksperymentów, staje się nauką, w odniesieniu do tonów i interwałów dźwiękowych. Ona dowiaduje się o naturze współbrzmień i dysonansów oraz pozwala nam określić proporcje między nimi poprzez liczby.

Astronomia jest tą sztuką, dzięki której uczymy się czytać cudowne dzieła wszechmogącego Stwórcy, z tych świętych stron półkuli niebieskiej. Wspomagani przez astronomię, możemy obserwować ruchy, mierzyć odległości, zrozumieć wielkości i obliczyć okresy i zaćmienia ciał niebieskich. Dzięki temu uczymy się korzystanie z globusów, systemu świata i pierwotnego prawa natury. Podczas gdy studiujemy tę naukę, musimy postrzegać niezrównaną przykłady mądrości i dobroci, a poprzez całą tę kreację, śledzić chwalebego Autora po jego dziełach. Doktryna Sfer jest zawarta w nauce astronomii, a szczególnie rozważana w tej sekcji.

Globusy to dwa sztuczne ciała kuliste, z wypukłą powierzchnią, na której reprezentowane są kraje, morza i różne części ziemi, oblicze niebios, planetarne obroty i inne ważne szczegóły. Kula z częściami ziemi wytyczony na jej powierzchni nazywana jest globem ziemskim; a ta z konstelacjami i innymi niebiańskimi ciałami, globem nieba. Ich główne zastosowanie, poza tym, że służą jako mapy do odróżnienia zewnętrznych części Ziemi i położenia gwiazd stałych, to ilustracja i wyjaśnienie zjawisk wynikających z corocznego

obrotu i rotacji dobowej Ziemi wokół jej własnej osi. Są najszlachetniejszymi narzędziami do dawania najbardziej wyrazistych pomysłów na każdy problem lub propozycję, co do umożliwienia nam jego rozwiązania. Kontemplując te ciała, jesteśmy inspirowani z należytyym szacunkiem dla Bóstwa i jego dzieła, i skłaniani do stosowania z pracowitością i dbałością astronomii, geografii, nawigacji i sztuk od nich zależnych, dzięki którym społeczeństwo odniosło tak wiele korzyści.

W ten sposób kończą się poszczególne sekcje drugiego wykładu, które wraz z ceremonią użytą przy otwarciu i zamykaniu Łoży, ogarniają całość Drugiego Stopnia wolnomularskiego. Oprócz pełnej teorii filozofii i fizyki, ten wykład zawiera regularny system nauki, wykazany przez najczystsze zasady i ugruntowany na najmocniejszym fundamencie.



## CZĘŚĆ V.

*Uwagi do trzeciego wykładu*

Przy odpowiednim traktowaniu na dowolny temat konieczne jest trzymanie regularnego kursu. W dawnych Stopniach Wolnomularstwa, podsumowaliśmy zawartość kilku sekcji i powinienem był dobrowolnie kontynuować ten sam plan w tym stopniu, bez różnorodności szczegółów, z których się składa, uniemożliwiając ich streszczenie, bez naruszania praw Zakonu. Wystarczy zauważyć, że w dwunastu Sekcji, z których składa się wykład, okoliczność, która respektuje zarząd i system, starożytną wiedzę i głębokie badania, ciekawy wynalazek i genialne odkrycie, jest dokładnie prześledzona, a tryb postępowania zarówno w sprawach publicznych, jak i prywatnych jest zadowalająco wyjaśniony. Wśród braci tego stopnia, landmarki Zakonu są zachowane; oraz z nich pochodzi ten zbiór informacji, które tylko doświadczeni i zmyślni rzemieślnicy mogą osądzić, dojrzały przez lata i doświadczenie. Niewielu osiąga pełną wiedzę z tego wykładu; ale to jest nieomylną prawdą, że ten, kto zdobywa dzięki zasługom znak wyższości, jaki daje ten stopień, otrzymuje nagrodę, która sownie rekompensuje jego przeszłą pracowitość i wytrwałość. Z tego stopnia wybierani są zarządzający Rzemiosłem; jako że tylko od tych, którzy potrafią nauczać, możemy właściwie oczekiwać, że naukę otrzymamy.

### *Pierwsza sekcja*

Ceremonia inicjacji do trzeciego stopnia jest szczególnie oznaczona w tej części wykładu, oraz podano wiele przydatnych instrukcji. Taka jest waga tej sekcji, że możemy bezpiecznie oświadczyć, że osoba, która nie jest z nią zaznajomiona, nie ma kwalifikacji do pełnienia funkcji zarządcy prac wolnomularskich.

#### *Modlitwa przy inicjacji do trzeciego stopnia*

O Panie, daj nam się poznać i dobrze Ci służyć!  
Wypełniać nasze godne pochwały przedsięwzięcia!  
I przyznać, że jeśli powiększymy wiedzę, możemy  
doskonalić się w cnotcie i stale głosić twój honor i chwałę!  
Amen

#### *Przemowa przy inicjacji do trzeciego stopnia*

Bracie,

Twój zapał dla naszej Instytucji, postęp, który poczyniłeś w naszej sztuce, a Twoja zgodność z naszymi przepisami, mają wskazać cię jako właściwy obiekt łaski i szacunku.

W charakterze mistrza masona jesteś odtąd zobowiązany poprawić błędy i nieprawidłowości niedoinformowanych braci i strzec ich przed złamaniem wierności. Aby poprawić moralność i obyczaje ludzi w społeczeństwie, muszą być pod twoją stałą opieką; i z tym poglądem masz polecać wobec przełożonych posłuszeństwo i uległość; wobec siebie

równym, uprzejmość i grzeczność; swoim podwładnym, dobroć i protekcjonalność. Uniwersalną życzliwość masz wpajać; oraz regularnością Twojego zachowania, dawaj najlepsze przykłady postępowania dla innych. Starożytne landmarki naszego Zakonu, teraz oddane pod twoją opiekę, mają zachować świętość i nietykalność; i nigdy nie doznają naruszenia nasze obrzędy i wizerunek, ani nie dojdzie do odstępstwa od naszych ustalonych stosowań i zwyczajów.

Obowiązek, honor i wdzięczność zobowiązują cię teraz do bycia wiernym każdej prawdzie; wesprzeć z godnością stawanie się w nowej postaci; oraz egzekwować, poprzez przykład i nakazy, zasady naszego systemu. Niech zatem żaden powód cię nie zmusi, aby odstąpić od obowiązku, naruszyć śluby lub zdradzić nasze zaufanie; ale bądź prawdziwy i wierny i naśladowuj przykład tego sławnego artysty, którego masz reprezentować.

Tak więc twoje wzorowe postępowanie musi przekonać świat, że zasługa jest tytułem do twoich przywilejów, i nasze łaski nie zostały udzielone niezasłużenie.

### *Sekcja druga*

Sekcja druga stanowi wprowadzenie do postępowania Kapituły mistrzów masonów i ilustruje punkty dobrze znane doświadczonym rzemieślnikom. Także bada, podczas ceremonii otwarcia Kapituły, najważniejsze okoliczności w dwóch poprzednich stopni.

### *Sekcja trzecia*

Sekcja trzecia przedstawia tradycje historyczne Zakonu, które są zbierane głównie z księgi świętej, oraz inne dokumenty autentyczne.

### *Sekcja czwarta*

Sekcja czwarta dalej ilustruje historyczne tradycje Zakonu i prezentuje gotowy ich obraz o największej wadze dla braterstwa.

### *Sekcja piąta*

Sekcja piąta kontynuuje wyjaśnienie tradycji historycznych Zakonu.

### *Sekcja szósta*

Sekcja szósta podsumowuje tradycje historyczne Zakonu.

### *Sekcja siódma*

Sekcja siódma ilustruje hieroglificzne emblematy ograniczone do Trzeciego Stopnia i wpaja wiele przydatnych lekcji, w celu poszerzenia wiedzy oraz promowania cnót.

Ta sekcja jest niezbędnie konieczna, aby była zrozumiana przez każdego Mistrza łoży.

### *Sekcja Ósma*

Sekcja ósma traktuje o zarządzaniu Bractwa, o rozporządzeniach rządzących, wobec przełożonych i podwładnych. Dlatego jest ogólnie ćwiczona podczas instalacji.

### *Sekcja Dziewiąta\**

Sekcja dziewiąta podaje kwalifikacje zarządzających, i ilustruje ceremonię instalacji, w wielkiej loży, a także w zwykłych lożach.

### *Sekcja Dziesiąta*

Sekcja dziesiąta obejmuje ceremonie ukonstytuowania i konsekracji, z różnymi szczegółami wyjaśnienia tych ceremonii.

### *Sekcja Jedenasta*

Sekcja jedenasta ilustruje ceremonie stosowane w wolnomularstwie przy kładzeniu kamieni węgielnych pod kościoły, kaplice, pałace, szpitale itp. także ceremonie odprawiane w czasie Poświęcenia Loży i pogrzebu Mistrza Masońskiego.

### *Sekcja Dwunasta*

Sekcja Dwunasta zawiera podsumowanie najbardziej istotnych punktów wykładów na wszystkich stopniach oraz potwierdza całość nieomylnym świadectwem.

---

\* Dla wielu szczegółów, do których ta i dwie następne Sekcje odnoszą się do ceremonii Ukonstytuowania, Konsekracji, Instalacji itd. załączone do niniejszych uwag.

Po przedstawieniu w ten sposób ogólnego podsumowania wykładów, ograniczonych do różnych stopni wolnomularstwa i przedstawienie uwag w każdym stopniu, co może skłaniać do zilustrowania potraktowanych tematów, trochę dalej będę zachęcać gorliwego wolnomularza do wytrwania w swoich badaniach. Ten, który regularnie prześledził Sztukę w jej postępkach, od rozpoczęcia pierwszego do zakończenia III stopnia, zgodnie z planem tutaj ustanowionym, zgromadzi pokaźny zapas przydatnej nauki; z przyjemnością zastanowi się nad dobrym efektem swej przeszłej pracowitości i uwagi oraz przez zastosowania całości dla ogólnej korzyści społeczeństwa, zapewni sobie cześć wolnomularzy, a aprobatę wszystkich dobrych ludzi.

## CZEŚĆ. VI.

### *Starożytnych ceremonii kolejność.*

Przejdziemy teraz do zilustrowania starożytnych Ceremonii Zakonu, w szczególności tych obchodzonych przy Konstyтуowaniu i konsekracji łoży oraz Instalacji urzędników, z dołączonymi zwykłymi obowiązkami przy tych okazjach. Załączymy również wyjaśnienie ceremonii stosowanych przy składaniu Kamieni węgielnych pod budownictwo publiczne, przy poświęcaniu w salach publicznych i na pogrzebach; i zamkniemy tę część traktatu ceremoniami Pogrzebowymi.

**OD TŁUMACZA:**

Tutaj kończymy prezentację „Ilustracji Masonerii”, gdyż dalej opisuje wewnętrzne ceremonie Zakonu i nie uważamy za konieczne ich rozpowszechnianie; mimo upływu ponad dwustu lat, stanowią wzorzec dla współczesnych rytuałów, i nie chcemy ich wprost ujawniać. Dociekliwy czytelnik może oczywiście dotrzeć w internecie do oryginałów w języku angielskim, co nie polecam osobom chcącym mieć satysfakcję poznawania ich dopiero po zostaniu wolnomularzami, w odpowiedniej oprawie i godności..